CENA EGZ. 1 ZŁ.

POLSKI CZERWONY KRZYŻ

CENTRALNY ORGAN P.C.K.



IN PACE ET IN BELLO CARITAS

N. 11. WARSZAWA 1929 R. IX

TREŚĆ NUMERU:

SOMMAIRE:

OPŁATA POCZTOWA UISZCZONA RYCZAŁTEM. CENA EGZ. 1 ZŁ.

Nr. 11 WARSZAWA — LISTOPAD 1929 R. ROK IX

Polski Czerwony Krzyż

CENTRALNY ORGAN POLSKIEGO CZERWONEGO KRZYŻA
WYDAWNICTWO MIESIĘCZNE

CROIX ROUGE POLONAISE

ORGANE CENTRAL DE LA CROIX ROUGE POLONAISE
REVUE MENSUELLE

Komitet Redakcyjny: **Anna Roszkowska, Leopold Rutkowski, dr. Ludwik Zembrzuski.**

Naczelny Redaktor: **Anna Roszkowska.**

Redaktor odpowiedzialny: **Zofja Wołłowiczowa.** Wydawca: **Felicjan Kurok** za Zarząd Główny P. C. K.

Redakcja i Administracja: Warszawa, ul. Smolna 6, telefon 61-71 czynna codziennie od godziny 10 — 2 popołudniu.

Prenumerata roczna 12 zł., zagranicą 2 dol. Konto w P. K. O. Nr. 10.540.

Dr. WITOLD ZAWADOWSKI, kierownik pracowni radjologicznej Szpitala Ujazdowskiego.

RAD I JEGO ZASTOSOWANIE W LECZNICTWIE.

Jeszcze nie tak dawno, bo ćwierć wieku temu uczono nas, że otaczająca nas materja składa się ze związków chemicznych i z ciał niezłożonych czyli pierwiastków, które te związki chemiczne tworzą. Pierwiastki, jak wówczas twierdzono, utworzone są z atomów, czyli najdrobniejszych części składowych, już dalej niepodzielnych (niedziałka). Jakże całkowicie zmieniły się obecnie poglądy nasze na niepodzielność atomu. Odkrycie Rentgena (1895), a zwłaszcza prace rodaczki naszej Skłodowskiej (1898) były punktem wyjścia nowych badań, które obaliły zupełnie przytoczone poprzednio zapatrywania i kazały nam przyjąć, że atom, ta najdrobniejsza część składowa pierwiastka wcale nie jest tworem niepodzielnym, a przeciwnie składa się z dodatnich i ujemnych cząstek elektryczności, czyli t. zw. elektronów i protonów.

Te ostatnie same lub wspólnie z elektronami, tworzą, według Bohra, jądro, naokoło którego krąży reszta elektronów, jak planety naokoło słońca (ryc. 1).

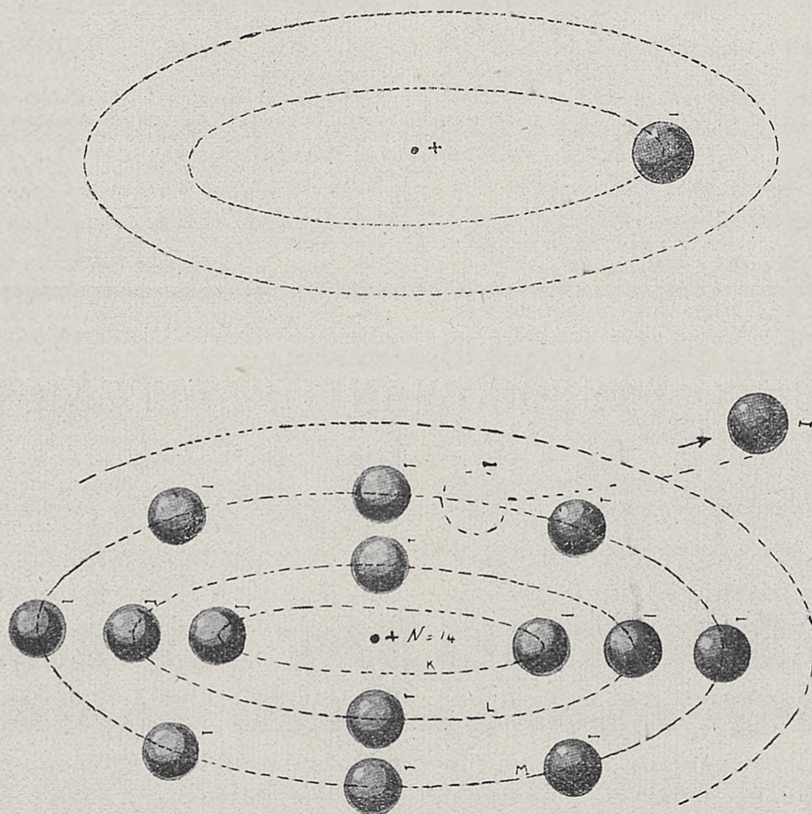
Inną zdobyczą fizyki nowoczesnej jest fakt, że przechodzenie tychże elektronów z jednych orbit na drugie w tym małym układzie planetarnym połączone jest z emisją energji, która rozchodzi się we wszystkich kierunkach. Ten rodzaj energji określony jest nazwą: energja promienista.

Cechą charakterystyczną pierwiastka jest ilość elektronów i ilość protonów, które w skład jego atomu wchodzą. Ilość ta jest wyrażona tą samą liczbą, która określa miejsce porządkowe danego pierwiastka w układzie naturalnym, czyli t. zw. liczbą atomową. Skoro atomy pierwiastków są tworami złożonemi i to o budowie bardzo skomplikowanej, to czemużby nie miały istnieć takie warunki, w których ulegają one rozpadowi? Faktycznie istnieje taki rozpad atomów, choć w naszych ziemskich warunkach jest to zjawisko, które dotyczy w stopniu dostrzegalnym tylko atomów pewnych grup pierwiastków, t. zw. pierwiastków promieniotwórczych. Tworzą one trzy duże rodziny. Są to rodziny radu, toru i aktinu i ich pochodnych.

W każdej z grup tych punkt wyjścia stanowi pierwiastek o najwyższej liczbie atomowej, którego jądro rozpada się, wydzielając z siebie większe cząstki, złożone

z dwu protonów i dwu elektronów, czyli atomy innego pierwiastka t. zw. helu, który jest gazem, a także pojedyńcze elektrony. Wyrzucane w czasie tej przemiany z dużą szybkością cząsteczki helu nazywamy promieniami alfa, zaś wolne elektrony promieniami korpuskularnemi beta. Na pewnych stopniach przemiany powstają również tzw. promienie X czyli Rentgena używane do terapji głębokiej są również tej samej natury, zaś długość ich fali wynosi nieco więcej niż $^1/_{20}$ część jednostki Angströma.

Z ciał, których jądra rozpadają się, czyli z pierwiastków promieniotwórczych, do celów leczniczych używane są przeważnie preparaty radowe, zwykle w postaci siar-



Ryc. 1. Na górze atom wodoru, poniżej atom krzemu.

promienie gamma. Te ostatnie są tej samej natury, co fale radjowe, co światło widzialne i promienie pozafiołkowe, a różnią się od nich tylko częstotliwością, t. zn. ilością drgnień na sekundę i długością fali. Częstotliwość ich wyraża się cyframi zawrotnie wielkiemi, zaś długość fali waha się w okolicach setnych i tysiącznych części jednostki Angströma. Jednostka Angströma zaś równa się jednej dziesięciomiljonowej części milimetra. Jak wiemy, fale używane w radjofonji mierzą się setkami metrów. Pro-

czanu radowego. Dlatego też będziemy dalej mówić tylko o radzie, przyczem jednak pamiętać należy, że w danym preparacie znajduje się cała serja pierwiastków z rodziny radu. Podczas gdy większość jej członów wysyła promienie alfa i beta, to tylko niektóre, a przedewszystkiem t. zw. rad B i rad C dają nam promienie gamma. W rezultacie leczniczy preparat radowy daje nam zawsze wszystkie trzy rodzaje promieniowania.

Już w krótki czas po odkryciu radu

przez Marję Skłodowską - Curie zauważono, że substancja ta zbliżona do skóry wywołuje oparzenia. Wtedy rodak nasz Danysz zajął się bliżej zbadaniem rodzaju działania radu na tkanki zwierzęce, zaś w 1902 Danlos w Paryżu rozpoczął leczyć nowym tym sposobem raki skórne. Z tych pierwszych doświadczeń rozwinęły się bardzo rozległe obecnie działy nauk lekarskich, t. zw. radiobiologja i curieterapja, zwana u nas też radolecznictwem. Obydwie wchodzą w zakres t. zw. radjologji lekarskiej, t. j. nauki o działaniu na organizm żywy energji promienistej we wszelkich jej postaciach i o rozpoznawczem oraz leczniczem jej zastosowaniu.

Z trzech poprzednio wymienionych rodzajów promieni, tylko promienie gamma mają znaczenie lecznicze, ponieważ odznaczają się one znaczną zdolnością przechodzenia przez tkanki organizmu i działania nawet na sprawy chorobowe położone w głębszych częściach lub na twory patologiczne tworzące grubsze warstwy. Natomiast promienie alfa i beta, jakkolwiek działają bardzo energicznie i wywołują szybko obumarcie tkanek, nie są w stanie wywrzeć działania swego na grubsze warstwy. Dlatego to muszą one być zatrzymane. Cel ten osiąga się przez filtrowanie promieniowania radu. Filtry te to warstewki ołowiu grubości 1 lub kilku milimetrów, albo też warstewki platyny grubości 1, czasami 2 mm. Po przefiltrowaniu otrzymujemy już prawie całkowicie czyste promieniowanie gamma o dużej twardości, t. zn. zdolności przenikania przez tkanki. Tylko bardzo rzadko i to tylko w chorobach skórnych filtrujemy rad bardzo słabo np. $^{1}/_{10}$ mm. filtrem glinowym, który zatrzymuje tylko promienie alfa, a przepuszcza promienie beta i gamma.

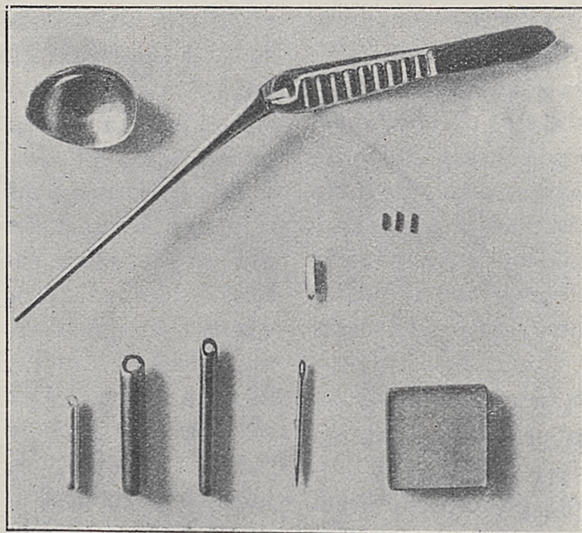
W jaki sposób działają promienie gamma radu na żywą tkankę? Przenikając w głąb tkanki, promienie te ulegają częściowemu pochłonięciu, t. zn. energja ich zostaje zatrzymana przez części składowe tkanek i wywiera na nie wpływ zabójczy, którego mechanizm mimo bardzo licznych badań nie został jeszcze całkowicie wyjaśniony. W komórkach tkankowych najwrażliwsze na działanie promieniowania są ich jądra, szczególnie w okresie podziału. Rezultatem tego działania jest obumarcie i rozpad komórek. Działanie promieni gamma, a także promieni Rentgena, odznacza się jednakże pewną wybiorczością, która polega na tem, że nie wszystkie komórki w danej tkance i nie wszystkie tkanki obumierają równocześnie. Jedne z nich giną już po słabszem zadziałaniu, podczas gdy inne dopiero po pochłonięciu znacznie większych ilości energji promienistej. Ta wybiorczość działania jest cechą dla nas najcenniejszą, gdyż pozwala na zniszczenie pewnych tworów patologicznych np. komórek rakowatych, których wrażliwość jest większa, przy uniknięciu znaczniejszego uszkodzenia tkanek zdrowych w otoczeniu. Dlatego też rad nadaje się znakomicie do leczenia umiejscowionych spraw nowotworowych, a także niektórych spraw zapalnych, jeśli rozwinęły się one tylko w pewnem ograniczonem miejscu.

Cel leczenia jest osiągnięty, gdy dawka skuteczna, t. j. niszcząca komórki nowotworowe zadziałała równomiernie w całej objętości i grubości chorej tkanki, tak, aby wszystkie cząstki nowotworowe zostały zniszczone przy zachowaniu żywotności otaczającej tkanki prawidłowej. Gdy technika leczenia jest właściwa, często, choć niestety nie zawsze, jest to osiągalne i udaje się nam uleczyć sprawę nowotworową. Jednakże sama technika jest bardzo trudna do opanowania i wymaga bardzo dużego doświadczenia. Istnieją rozmaite szkoły radolecznictwa, w których technika zastosowań radu rozwija się od szeregu lat i zostaje coraz to bardziej udoskonalona. Na czele wszystkich tych szkół stoi instytut radowy uniwersytetu paryskiego, w którym wybitne stanowisko zajmuje nasza rodaczka M. Skłodowska - Curie.

Preparaty radowe używane do leczenia wraz ze swymi filtrami przedstawiają się

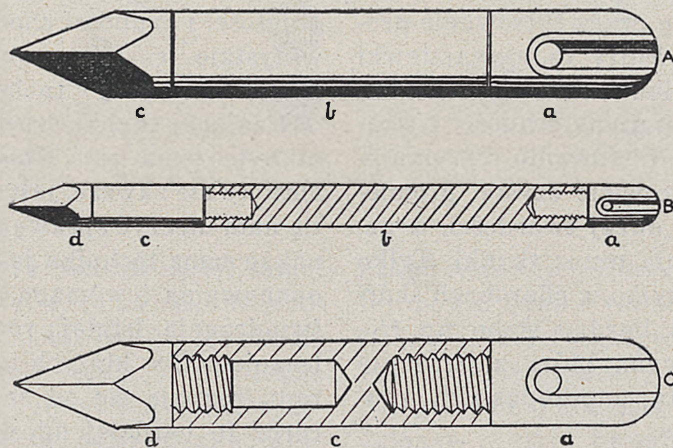
w trzech postaciach. Są to albo aplikatory płaskie, używane do leczenia cierpień skóry, albo t. zw. igiełki radowe, t. zn. cienkie rureczki platynowe, zawierające wewnątrz komorę wypełnioną solą radową. Jeden koniec takiej igiełki jest zaostrzony, zaś drugi posiada uszko, które można nawlec na nitkę. Igiełki zawierają zwykle 1 — 2 — 3 mg. radu. Większe ilości radu (10 miligramów i więcej) mieszczą się zwykle w nieco grubszych rurkach platynowych, nazywanych rurkami Dominiciego (p. ryc. 2, 3 i 4).

Wszystkie aplikatory, za wyjątkiem igiełek, powleka się zwykle bezpośrednio przed zastosowaniem t. zw. filtrem wtórnym, t. j. cienką warstewką czarnej zwykłej gumy.



Ryc. 2. Na dole rurki Dominiciego, igiełka i aplikator płaski; w środku rurki z emanacją.

Jak już powyżej nadmieniłem, owo cenne promieniowanie gamma dają nam dalekie pochodne radu, t. zw. rad B i rad C. Nim rozpad jądra atomowego doprowadzi do tych dwu członów łańcucha promieniotwórczego, musi atom przejść przez stadjum emanacji radowej, t. j. pierwiastka, który jest gazem i nosi też nazwę radonu.



Ryc. 3. Budowa igiełek radowych.

Gaz ten daje się od substancji wyjściowej t. j. siarczanu radowego oddzielić i umieścić w cieniutkich włosowatych rureczkach szklanych, gdzie ulegając po upływie pewnego czasu dalszej przemianie na rad B i i rad C, zaczyna znów wydzielać promienie gamma. Rurki szklane z emanacją wsuwa się w osłonki platynowe i w ten sposób otrzymuje się znów gotowe do użycia i wydzielające tylko promienia gamma ogniska promieniotwórcze (ryc. 2). Ten sposób stosowania radu ma duże zalety dlatego, że preparat pierwotny zostaje zawsze w zakładzie leczniczym, a w ogniskach chorobowych umieszcza się tylko wyciąganą emanację. Unika się przez to niebezpieczeństwa zagubienia cennych preparatów. Ujemną stroną stosowania emanacji jest między innemi techniczna trudność jej wyciągania z roztworu soli radowej.

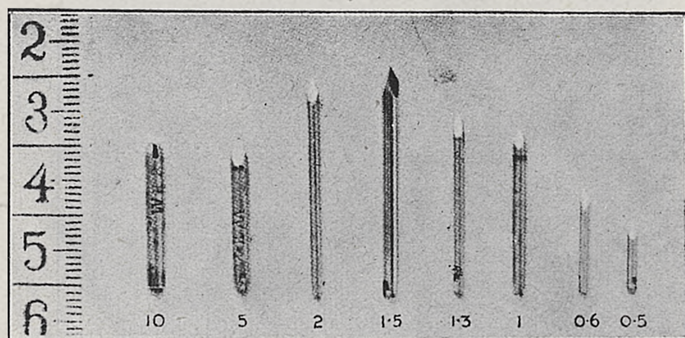
Jak przedstawia się technika aplikacji rozmaitych postaci preparatów radowych lub emanacji?

Rozróżniamy kilka sposobów ich stosowania. Najdawniejszym sposobem jest przyłożenie aplikatora płaskiego do zmiany chorobowej na skórze, np. raka skórnego, ogniska uporczywego wyprysku, znamienia naczyniowego jamistego itp. Aplikator taki umocowuje się przylepcem i pozostawia przez czas potrzebny do wydzielenia pewnej dawki promieni.

Innym sposobem jest wprowadzanie radu w rurkach Dominiciego do otworów ciała lub przewodów w tem miejscu, gdzie rozwija się nowotwór. Sposób ten jest naogół bardzo skuteczny i nowotwory w łatwo dostępnych jamach i przewodach ciała nadają się bardzo do leczenia radem, jak np. raki szyjki macicznej.

Często bardzo rad lub emanację wprowadza się do guza nowotworowego w postaci igiełek, któremi naszpikowuje się równomiernie nie tylko sam guz, ale i jego otoczenie i sąsiednie gruczoły limfatyczne (ryc. 5). Ten sposób szczególnie dobrze nadaje się do leczenia raka sutka i języka.

Innym sposobem stosowania promieni gamma jest rozmieszczanie mniej lub więcej licznych rurek Dominiciego na powierzchni woskowego odlewu danej części ciała w odległości kilku centymetrów od skóry (ryc. 6). Jeśli powierzchnia odlewu przedstawia się w przybliżeniu jako część powierzchni kuli, elipsoidu lub walca, to wtedy promienie gamma koncentrują się wewnątrz odlewu, t. j. w tkance chorej, która przez cały czas trwania aplikacji znajduje się pod wpływem równomiernego i jednostajnego działania cytokaustycznego. Ogniska radowe muszą zawierać w tym wypadku około 5 — 10 miligramów radu i być równomiernie rozmieszczone w odstępach kilkucentymetrowych na całej powierzchni krzywizny odlewu. Widzimy z tego, że niezbędne są przy tem większe ilości radu, t. zn. około 100 miligramów i więcej. Jeśli chodzi o leczenie tym sposobem nowotworu



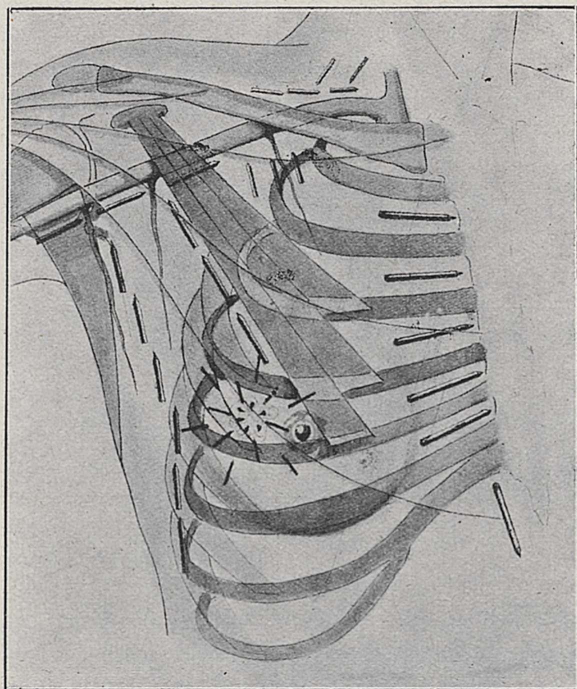
Ryc. 4. Rurki i igiełki radowe.

w gruczołach chłonnych szyi, odlew przybiera kształt kołnierza, zaś ogniska radowe rozmieszcza się głównie nad miejscami odpowiadającemi topografji gruczołów.

W ciągu ostatnich kilku lat najbogatsze zakłady radowe czynią próby z zupełnie nowym sposobem aplikacji, który polega na tem, że jedno lub kilka bardzo silnych ognisk radowych (pół grama — 1 gram) umieszcza się w bardzo grubych ołowianych blokach, które przez wąskie kanały pozwalają skierować bardzo intensywne wiązki promieni z odległości 10-ciu i więcej centymetrów od skóry, na ogniska nowotworowe, leżące głęboko wewnątrz ciała. Metoda ta, jako niezmiernie kosztowna, nie weszła do szerszej praktyki, a dotychczasowe doświadczenia nie wykazały wyraźnej jej wyższości nad analogicznem działaniem twardych promieni X.

Duże znaczenie w aplikacjach radu ma chirurgja, która ułatwia dostęp do ognisk nowotworowych i pozwala na umieszczenie igieł lub rurek w samym nowotworze, w jego otoczeniu i w gruczołach chłonnych, które najczęściej zawierają już przerzuty z ogniska pierwotnego. W ten sposób możemy umieszczać rurki radowe w rakowem nacieczeniu wewnątrz krtani po jej otworzeniu lub po wycięciu okienek w chrząstce tarczykowej, możemy naszpikować igiełkami guz rakowaty odbytnicy, pęcherza moczowego itp.

Jak widać z powyższego przedstawienia, technika stosowania radu jest bardzo bogata. Na podstawie licznych prób i doświadczeń wieloletnich wyłaniają się dla każdej postaci nowotworu i dla rozmaitych narządów i okolic pewne typowe sposoby leczenia. Doświadczenia te pozwoliły zarysować pewne linje wytyczne, które, choć sprawdzone przez wieloletnie obserwacje, dalekie są jeszcze od definitywnego wykończenia. Ciągle jeszcze wprowadzane są pewne ulepszenia, oparte na coraz to nowych próbach. Wykonywując licz-



Ryc. 5. Leczenie igiełkami raka piersi.

ne próby, radjologowie dążą również do wyszukania tych sposobów filtrowania, wielkości dawek i ich rozkładu na pewne dłuższe lub krótsze okresy trwania kuracji, które zapewniają najlepsze wyniki lecznicze. W chwili obecnej sprawą wyszukania najlepszej techniki leczenia radowego zajęła się komisja rakowa, utworzona przez Ligę Narodów, która przez wybitnych ekspertów bada wszystkie w pierwszorzędnych

Największe znaczenie ma rad w leczeniu nowotworów i tu już od szeregu lat staje on do współzawodnictwa z leczeniem operacyjnem. Długoletnie dotychczasowe doświadczenia wykazały, że niektóre postacie raka już teraz lepiej nadają się do leczenia radem, niż do operacji. Do takich postaci należy przedewszystkiem rak szyjki macicznej i rak języka. Obecnie w tych krajach, gdzie leczenie radem stoi na wyso-



Ryc. 6. Leczenie raka piersi rurkami radowemi na odlewie woskowym.

instytutach otrzymywane wyniki i stara się wyciągnąć z nich wnioski praktyczne, które mogłyby się przydać radjoterapeutom wszystkich krajów.

Podnieść należy, że leczenie radem, podobnie zresztą jak leczenie promieniami X, wymaga dużego przygotowania teoretycznego i posiada swą stronę techniczną, która jest niemniej trudna, niż technika chirurgiczna i może być nabyta tylko przez długoletnią wprawę i praktykę w znanych szkołach radoleczniczych.

kim poziomie, raki te w znacznym odsetku albo nawet wyłącznie bywają leczone radem. Tak np. w Szwecji od kilku lat nie operuje się wcale raka szyjki macicznej, gdyż szwedzka klinika radjologiczna t. zw. Radiumhemmet w Sztokholmie, wykazała ponad wszelką wątpliwość, że wyniki jej są lepsze, niż wyniki najlepszych operatorów.

Międzynarodowy Zjazd przeciwrakowy w Londynie, który się odbył w r. 1928, wykazał dużą wartość leczenia radem i zwró-

ził na tę nową metodę leczenia nowotworów powszechną uwagę. Daje się obecnie zauważyć ogólne zainteresowanie radolecznictwem i to nie tylko sfer lekarskich, ale wogóle najszerszych kół publiczności. Spotkać się można jednak nierzadko z przesadnem ocenianiem jego wartości, które idzie tak daleko, iż szuka dla każdego nowotworu i w każdem jego stadjum rozwoju, ratunku niezawodnego w aplikacji radowej. Przesada ta jest równie szkodliwa, jak niedocenianie wartości leczniczej radu, z którą również, szczególnie u nas, spotykać się można. W obecnym stanie kwestji leczenia raka, którego prawdziwej natury jeszcze nie zdołaliśmy poznać, niezbędne jest bardzo rozległe i wszechstronne doświadczenie w tej dziedzinie i to zarówno w zakresie radolecznictwa, jak i ocenie możliwości operacyjnych, gdyż wiele postaci raka jeszcze teraz, przynajmniej we wczesnych okresach należy operować.

U nas chirurgja jeszcze bardziej dominuje, niż gdzieindziej, gdyż dotychczas brak nam jest środków materjalnych na stworzenie placówek radoleczniczych, stojących na należytym poziomie.

W każdym razie jest już dziś pewnikiem, o którym wiedzieć należy, że radjoterapja, a głównie curie-terapja ma swe pole do popisu nie tylko w tych wypadkach, gdzie nowotwór nie nadaje się do operacji, i gdzie już wogóle nic innego niema do zrobienia, ale także i tam, gdzie operacja jest wykonalna. Dotyczy to w szczególności raka szyjki macicznej i języka, a także niektórych mięsaków.

Jak wykazało doświadczenie placówek zagranicznych, najlepsze rezultaty osiąga się tam, gdzie przy dobrem uposażeniu materjalnem istnieje szeroko pojęta współpraca specjalistów wszelkich gałęzi medycyny, która prowadzi do wyboru najlepszej dla danego wypadku metody leczniczej.

Dla osiągnięcia należytego rozwoju radolecznictwa w naszym kraju niezbędne jest utworzenie specjalnych oddziałów szpitalnych, poświęconych radjologji lekarskiej, na wzór np. takiego oddziału istniejącego w Sztokholmie, o którym już powyżej wspomniałem. Oddziały te powinny



Posąg Marji Skłodowskiej - Curie przy wejściu do Instytutu Chemicznego w Cantonie (stan Nowego Yorku).

posiadać ordynatorów o wszechstronnem wykształceniu i szczególnie doświadczonych w radolecznictwie i rentgenoterapji, gdyż dwa te działy bardzo często się uzupełniają. Materjalne wyposażenie takich oddziałów powinno umożliwiać wszelkie aplikacje radowe, a także stosowanie rentgenoterapji głębokiej i innych metod pomocniczych, gdyż najczęściej dobry wynik daje się osiągnąć po zastosowaniu kolejnem lub równoczesnem rozmaitych środków leczniczych.

Początek w tym kierunku już zrobiono w Łodzi, gdzie w szpitalu św. Józefa powstał niewielki narazie oddział radjologiczny. Za tym przykładem powinny pójść jaknajśpieszniej inne większe szpitale w naszym kraju, jak tylko pozwolą im na to środki materjalne.

TELEGRAM.

KARDYNAŁOWI KAKOWSKIEMU

Warszawa

Ojciec Święty, życząc tamtejszemu Czerwonemu Krzyżowi coraz to obfitszych owoców miłości, udziela trwałego błogosławieństwa apostolskiego.

KARDYNAŁ GASPARRI.

Depesza nadesłana przez Jego Świętobliwość Ojca Św. Piusa XI na Dziesięciolecie P. C. K.

OBCHÓD DZIESIĘCIOLECIA POLSKIEGO CZERWONEGO KRZYŻA.

Polski Czerwony Krzyż obchodził w dn. 10 listopada jubileusz dziesięciolecia swego istnienia. Uroczystość tę poprzedziło posiedzenie Komitetu Głównego P. C. K. w dniu 8 listopada, oraz walne zebranie Polskiego Czerwonego Krzyża w dniu 9 listopada r. b., na którem dokonano wyborów członków Komitetu Głównego, ich zastępców, członków Komisji Rewizyjnej, oraz ich zastępców.

Właściwe uroczystości jubileuszowe rozpoczęły się w dniu 10 listopada. Rano odbyło się w kościele nabożeństwo, celebrowane przez J. E. ks. Kardynała Kakowskiego, poczem z Katedry uformował się pochód, który udał się Krakowskim Przedmieściem, Ossolińskich na Plac Marszałka Piłsudskiego, gdzie złożono wieniec na grobie Nieznanego żołnierza.

W pochodzie brali udział: przedstawiciele wojskowości z gen. Rouppertem na czele, delegat Ligi C. K. p. Giełgud, specjalnie przybyły na dziesięciolecie, przedstawiciele rządu, miasta, dyplomacji, członkowie Komitetu i Zarządu Głównego z p. hr. Henrykiem Potockim na czele, delegaci Okręgów i Oddziałów P. C. K., Korpus Sióstr, Koła Młodzieży P. C. K., drużyny ratownicze P. C. K., oraz zaproszeni goście.

Po uroczystości złożenia wieńca na grobie Nieznanego żołnierza odbyły się na terenie P. C. K. przy ul. Smolnej 6 pokazy działalności P. C. K., a więc: ratownictwo ogólne i przeciwgazowe, demonstrowane

przez wyszkolone oddziały drużyn ratowniczych P. C. K., pokaz środków transportowych, punktów sanitarno - odżywczych itp.

Przed licznie zgromadzonemi widzami, drużyny ratownicze P. C. K. demonstrowały różne sposoby ratowania rannych i zagazowanych, co uwidocznione jest na zamieszczonych zdjęciach (str. 290—293).

Pokazy wzbudziły wielkie zainteresowanie zarówno sfer fachowych, jak szerszej publiczności, a przedewszystkiem delegatów poszczególnych Okręgów i Oddziałów, którzy informowali się o stronę organizacyjną w szkoleniu drużyn ratowniczych P. C. K.

Uzupełnieniem działalności P. C. K. w tej dziedzinie były demonstrowane środki transportowe i punkty sanitarno-odżywcze.

Od godz. 14 do 19 licznie przybyli goście zwiedzali instytucje, prowadzone przez Zarząd Główny i Okręg Warszawski, a mianowicie: Szkołę Pielęgniarstwa (Smolna 6), Szpital Szkolny (Smolna 6), Dom Macierzysty (Mazowiecka 9), Ognisko Sióstr Inwalidek (Terespolska 2), Składnicę Centralną (Skierniewicka 23/25), Okręg Warszawski: Schronisko Weteranów 1863 r. i Dom Wdów (Florjańska 2), Referaty Oświatowe w szpitalach Mokotowskim i Ujazdowskim, Lecznicę P. C. K. (Marszałkowska 63), Świetlicę Kół Młodzieży P. C. K. (Mazowiecka 9), Schronisko Inwalidów (żoliborz).



Pochód P. C. K. na pl. Marsz. Piłsudskiego.

Tegoż dnia o godz. 1 pp. odbyło się poświęcenie Szkoły Pielęgniarstwa P. C. K. przy ul. Smolnej 6.

Wieczorem odbył się w salonach Resursy Kupieckiej raut, który zaszczycił swą obecnością Prezydent Rzeczypospolitej Polskiej prof. Ignacy Mościcki. Dostojnego gościa powitały przy wejściu dwie dziewczyn-

ki z Kół Mł. P. C. K., wręczając Panu Prezydentowi kwiaty.

P. Włodzimierz Kryński, wice-prezes Komitetu Głównego P. C. K. wygłosił przemówienie, podkreślając przedewszystkiem wielki zaszczyt, że na raut przybył Pan Prezydent, a następnie przedstawiając zebranym dorobek dziesięcioletnich usiłowań P. C. K. w różnych dziedzinach. Pan prezes Kryński poruszył również w swem przemówieniu doniosłość znaczenia Polskiego Czerwonego Krzyża, oraz konieczność większego zainteresowania się nim ze strony całego społeczeństwa. Po przemówieniu, odczytał listę odznaczonych odznakami honorowemi P. C. K. p. hr. H. Potocki, który wręczył następnie Panu Prezydentowi odznakę honorową P. C. K. I-go stopnia.

Po części oficjalnej nastąpiły produkcje wokalno-muzyczne, po których odbyło się zebranie towarzyskie.



Przed złożeniem wieńca na Grobie Nieznanego Żołnierza.

*

Na uroczystość dziesięciolecia Polskiego Czerwonego Krzyża nadesłano następujące pisma gratulacyjne: Błogosławieństwo Ojca Św. wyrażone w depeszy Kardynała Gasparri'ego, Konsula Angielskiego, Uniwersytetu Warszawskiego, Zarządu Nowogródzkiego Oddziału P. C. K., Zofji Szlenkierowej, hr. Marji Skórzewskiej, Mecenasa Leona Trzeciaka, Okręgu Wołyńskiego P. C. K., Celestyny Gutowskiej, Rady Warszawskiego Towarzystwa Przeciwgruźliczego, ks. Biskupa Polowego Stanisława Galla, księdza Biskupa Tymienieckiego, Prezesa Oddziału P. C. K. w Pilznie Martyna, Wojewody Śląskiego p. Grażyńskiego, Wicewojewody Śląskiego p. Żurawskiego, Oddziału P. C. K. w Wieluniu, Wojewody Wileńskiego p. Raczkiewicza, Polsko - Amerykańskiej Izby Handlowej, Włoskiego Czerwonego Krzyża, Wice-Ministra gen. Hubic-

kiego i Korpusu Sanitarnego w Toruniu; pismo z podziękowaniem p. Giełguda, delegata Ligi i Komitetu Międzynarodowego C. K., oraz podziękowania za odznaczenia ks. D-ra Tadeusza Kruszyńskiego i Rotmistrza Woyzbuna.

Ponadto w uroczystościach dziesięciolecia Polskiego Czerwonego Krzyża brali udział przedstawiciele rządu, dyplomacji,

Doniosłe dla prac Kół Młodzieży P.C.K. obrady, oraz zapadłe na zjeździe wnioski i dezyderaty omawiamy w oddzielnym artykule.

Dziesięciolecie Polskiego Czerwonego Krzyża — to wyraz potężnej, zbiorowej i celowej pracy nad realizowaniem szczytnych haseł „in pace et in bello caritas“.

Podkreślić jeszcze należy pełną obywa-



Pan Prezydent Rzeczypospolitej na obchodzie wieczornym Dziesięciolecia P. C. K.

sfer wojskowych, duchowieństwa, oraz stowarzyszeń i instytucyj społecznych.

*

Korzystając z udziału wielu gości z całego kraju w uroczystościach dziesięciolecia istnienia Polskiego Czerwonego Krzyża, Komisja Główna Kół Młodzieży Polskiego Czerwonego Krzyża zorganizowała w dniu 11 listopada r. b. Zjazd Przedstawicieli Komisyj Okręgowych i Oddziałowych, oraz Przewodniczących Kół Młodzieży Polskiego Czerwonego Krzyża.

telskiego zrozumienia akcję prasy, która zajęła nader życzliwe stanowisko wobec dziesięciolecia P. C. K.

W okresie dziesięciolecia, wszystkie prawie pisma, zarówno stołeczne, jak i zamiejscowe, a nawet zagraniczne, zamieściły dłuższe artykuły o Polskim Czerwonym Krzyżu podając w ciągu dłuższego okresu szczegółowe wzmianki i komunikaty, które nadsyłał pod adresem prasy Wydział Propagandowo-Wydawniczy.

J. SUFFCZYŃSKA.

POŚWIĘCENIE SZKOŁY PIELĘGNIARSTWA P. C. K.

PRZY UL. SMOLNEJ Nr. 6.

W dniu 10 listopada r. b., to jest w dzień obchodu Dziesięciolecia istnienia Polskiego Czerwonego Krzyża, odbyła się uroczystość poświęcenia Szkoły Pielęgniarstwa P. C. K. w Warszawie, przy ul. Smolnej 6.



Pani Prezydentowa Mościcka i J. E. ks. Biskup Gall na poświęceniu Szkoły Pielęgniarstwa PCK.

W pięknie ubranej kwiatami sali bawialnej stanęły w półkole uczennice Szkoły w niebieskich mundurkacn i białych fartuszkach. Ks. Biskup Gall, w obecności Pani Prezydentowej Mościckiej, Komitetu Gł. P. C. K. i Zarządu Gł. P. C. K., p. Devey, p. Crowell, przedstawicielki fundacji Rockfeller'a, delegatów Okręgów P. C. K., p. Giełguda, przedstawiciela Ligi Czerwonych Krzyży w Paryżu i Międzynarodowego Komitetu C. K. w Genewie, gen. Roupperta oraz zaproszonych gości, dokonał poświęcenia Szkoły. Następnie przemówił do zebranych, zaznaczając, że praca pielęgniarki powinna zawsze opierać się na miłości Boga i bliźniego i chęci ulżenia cierpień, do czego dopomoże gruntowne wyszkolenie w zakresie pielęgniarstwa i nie wątpi, że uczennice wychodzące z tej Szkoły będą również pełne poświęcenia, jak siostry Czerwonego Krzyża, które widział niosące pomoc rannym żołnierzom w czasie wojny.

Hr. Marja Tarnowska Przewodnicząca

Korpusu Sióstr P. C. K. odpowiedziała J. E. ks. Biskupowi Gallowi w następujących słowach:

„Ekselencjo, Pani Prezydentowo, Panie i Panowie! Wielki to zaszczyt dla organizacji Czerwonego Krzyża, widzieć tutaj zgromadzonych na poświęceniu Szkoły tak dostojnych i licznych gości, a przedewszystkiem wdzięczni i zaszczyceni jesteśmy, że poświęcenia Szkoły dokonał J. E. ks. Biskup Polowy Gall. Widzimy w tym akcie, dokonanym z taką uroczystością — w dzień obchodu Dziesięciolecia P. C. K. nietylko dowód łaskawej kurtuazji, ale i oceny działalności organizacji, a przedewszystkiem zainteresowanie się pracą P. C. K. Dla nas otwarcie Szkoły Pielęgniarstwa jest faktem niezmiernie doniosłym i stanowi etap w rozwoju pracy P. C. K. Proszę Państwa, zaledwo 8 lat upłynęło od chwili, kiedy otwartą została pierwsza Szkoła Pielęgniarstwa w Polsce i to za inicjatywą i pod kierunkiem Amerykańskiego Czerwonego Krzyża. Idea pielęgniarstwa znajdowała się wówczas w Polsce w powijakach, a o zawodzie fachowej pielęgniarki i niezmierzonem polu pracy, otwartem przed nią, a leżącem dotychczas odłogiem wiedziała jedynie mała garstka ludzi. Jaki szalony krok naprzód możemy skonstatować dzisiaj. Istnieje w Polsce obecnie 5 Szkół pielęgniarstwa. Dziś jesteśmy świadkami poświęcenia szóstej, powołanej do życia przez organizację społeczną polską, pod kierownictwem polskich, wykwalifikowanych wszechstronnie i doświadczonych pielęgniarek. My, obecni — może nie będziemy mogli jeszcze ocenić w całej rozciągłości rezultatu tej pracy, — ale już w następnem pokoleniu zaznaczy się widocznie w zdrowiu i co za tem idzie— poprawie bytu najszerszych warst ludności miast i wsi, wpływ i praca całego tego zastępu młodych kobiet, wykształconych fachowo w szpitalnictwie i w opiece społecznej. Uczennice tej Szkoły, mają jeszcze cel wyższy, a wszystkim nam drogi: w ich rękach i pod ich opiekę oddane będzie zdrowie i życie naszych żołnierzy... Za nimi pójdą, gdy zajdzie tego potrzeba...

Nie wątpię, że sprostają swemu zadaniu i obowiązek swój spełnią do końca. Szkoła Czerwonego Krzyża jest nietylko Szkołą, kształcącą fachowo — powinna też być szkołą charakterów; będzie ona zawsze stała wiernie pod dewizą Czerwonego Krzyża: „In pace et in bello caritas".

Drugim uroczystym momentem było wręczenie przez Prezesa Komitetu Gł. Polskiego Czerwonego Krzyża hr. Henryka Potockiego medalu Florence Nightingale za wybitną pracę na polu pielęgniarstwa dwum siostrom P. C. K.: pannie Helenie Nagórskiej, Dyrektorce Szkoły Pielęgniarstwa P. C. K. w Warszawie oraz p. Rozalji Jachimowicz, pielęgniarce na punkcie emigracyjnym w Wejherowie.

Po udekorowaniu sióstr Pani Prezydentowa Mościcka, J. E. ks. Biskup Gall oraz część zaproszonych gości zwiedzili Szkołę, interesując się szkoleniem uczennic i warunkami ich pobytu w Szkole.

Szkoła Pielęgniarstwa mieści się w dwuch budynkach: w jednym jest jadalnia, bawialnia, kancelarja i kuchnia, w drugim mieszczą się sale wykładowe, demonstracyjne, kuchnia djetetyczna, laboratorjum chemiczne i bakterjologiczne oraz sypialnie uczennic i pokoje instruktorek. Szkoła obliczona jest na 60 uczennic, obecnie przyjęte już są dwa kursy, w ogólnej liczbie 40 uczennic. Najbliższy kurs rozpocznie się w lutym.

Łączność i samopoświęcenie oto jedyne
czynniki zapewniające wolność i pokój.

KARDYNAŁ GASQUEL.

UCHWAŁY XIII MIĘDZYNARODOWEJ KONFERENCJI CZERWONEGO KRZYŻA.

Podajemy poniżej szereg uchwał XIII Międzynarodowej Konferencji Czerwonego Krzyża, posiadających doniosłe znaczenie społeczno-humanitarne i pozostających w bliskiej styczności z pracą i zamierzeniami Polskiego Czerwonego Krzyża.

Uchwały powyższe oświetlają cały szereg zagadnień, związanych z programem pracy naszej instytucji.

Mające niebawem nastąpić przystąpienie Państwa Polskiego do Międzynarodowego Związku Pomocy przysporzy nowe i bardzo obszerne pole działalności dla Polskiego Czerwonego Krzyża, który będzie bardzo czynnie współdziałał z Rządem w tej dziedzinie. Zakaz wojny chemicznej i ratownictwo ludności cywilnej na wypadek stosowania przez wrogów gazów trujących stanowią we wszystkich państwach jedno z najpoważniejszych zagadnień doby obecnej. Samą siłą rzeczy narodowe towarzystwa Czerwonego Krzyża są powołane do odegrania pierwszorzędnej roli w tej dziedzinie. Polski Czerwony Krzyż nie pozostaje w tyle — organizowanie i szkolenie drużyn ratowniczych P. C. K., obejmujące w swym szeroko zakreślonym programie ratownictwo ogólne i przeciwgazowe jest najlepszym tego dowodem. Temat lotnictwa sanitarnego poruszaliśmy już nie jednokrotnie na łamach naszego pisma i wiemy, że posiada ono poważną przyszłość w Polsce. Pielęgniarstwo zawodowe coraz bardziej się rozwija i stanowi jedno z głównych zadań Polskiego Czerwonego Krzyża. Ilość wykwalifikowanych pielęgniarek wzrasta z każdym rokiem, wzrasta również stale zapotrzebowanie pielęgniarek dla szpitali, dla ośrodków zdrowia, dla stacyj opieki nad matką i dzieckiem. Pojęcie o pielęgniarce-wizytatorce zaczyna coraz bardziej przenikać do naszego społeczeństwa i niewątpliwie ten nowy typ pracownicy społecznej wielce się przyczyni do rozpowszechnienia wśród ludności zasad higjeny i do podniesienia ogólnego poziomu sanitarnego w Polsce. Zawód pielęgniarki daje kobiecie dzisiejszej szlachetne, celowe i urozmaicone pole pracy i staje się stopniowo bardzo poważnym czynnikiem w życiu nowoczesnem.

Uchwała o walce moralnej i o propagandzie przeciwwojennej nie potrzebuje komentarzy, przemawia ona do serca i do umysłu większości ludzi dzisiejszych.

Poruszyliśmy bardzo pobieżnie treść niżej przytoczonych uchwał, każdy kto je z uwagą przeczyta, stwierdzi — że Czerwony Krzyż trafnie wyczuwa potrzeby doby obecnej i że nakreślił sobie rozległe i niezmiernie żywotne pole pracy, dostosowane do warunków życia dzisiejszego i do potrzeb codziennych, a nie tylko z myślą o największem nieszczęściu dla ludzkości, jakiem jest wojna.

Uchwała III. Międzynarodowy Związek Pomocy

(Projekt sen. Ciraolo).

XIII Międzynarodowa Konferencja Czerwonego Krzyża przyjmuje z wielkiem zadowoleniem wiadomość o Konwencji, zawartej 12.VII.1927 roku, w celu stworzenia Międzynarodowego Związku Pomocy i ponawia swoje najszczersze powinszowania p. senatorowi Ciraolo, twórcy projektu.

Oraz:

Biorąc pod uwagę, że wejście w życie Konwencji zależy od pewnych warunków, które należałoby jaknajrychlej wykonać,

I że należy mianowicie szybko wyjednać ratyfikacje czy też akces, jeśli nie wszystkich, to przynajmniej większości

państw całego świata, wyraża życzenie aby Międzynarodowe organizacje Czerwonego Krzyża skłoniły swe odnośne Rządy do podjęcia odpowiednich kroków, w celu wprowadzenia w życie Konwencji z dnia 12.VII 1927 r.;

Poleca narodowym towarzystwom Czerwonego Krzyża zorganizowanie się, aby mogły współpracować w założeniu i w dalszem działaniu Związku, według art. 5 powyższej Konwencji.

Pochwala działalność przedstawicieli Międzynarodowego Komitetu Czerwonego Krzyża i Ligi Czerwonych Krzyży w Komisji przygotowującej Międzynarodowy Związek pomocy.

Zaprasza Międzynarodowy Komitet Czerwonego Krzyża i Ligę Czerwonych Krzyży do porozumienia się, co do najodpowiedniejszych metod, zapewniających w myśl art. 14 statutu dołączonego do Konwencji stałą pracę Centralnego Urzędu Międzynarodowego Związku Pomocy.

Zwraca uwagę narodowych towarzystw Czerwonego Krzyża, których państwa nie zgłosiły jeszcze swego akcesu do Konwencji, iż byłoby bardzo pożądane poczynić odpowiednie kroki u swych odnośnych Rządów dla wyjednania powyższego akcesu.

(Wniosek Międzynorodowego Komitetu Czerw. Krzyża, Ligi Czerw. Krzyży i I-szej Komisji; przyjęty na posiedzeniu z dnia 25 października).

Uchwała *V*. Zakaz wojny chemicznej i bakterjologicznej.

XIII Międzynarodowa Konferencja Czerwonego Krzyża:

świadoma, że występuje jako rzecznik powszechnej opinji cywilizowanego świata, potępiając wojnę chemiczną i bakterjologiczną,

oraz stwierdzając, że protokuł Genewski z dnia 17 czerwca 1925 roku dotyczący zakazu używania gazów trujących i środków bakterjologicznych podczas wojny, został dotychczas ratyfikowany przez bardzo ograniczoną ilość państw.

prosi Międzynarodowy Komitet Czerwonego Krzyża o ponowne zwrócenie uwagi Rządów na wysoce humanitarną doniosłość, jaką będzie posiadało ich najrychlejsze przystąpienie do powyższego protokułu.

(Wniosek II-giej Komisji przyjęty na posiedzeniu z dnia 25 października).

Uchwała *VI*. Obrona ludności cywilnej przeciwko wojnie chemicznej.

XIII Międzynarodowa Konferencja Czerwonego Krzyża, po przyjęciu do wiadomości kroków, poczynionych przez Komitet Międzynarodowy Czerwonego Krzyża w celu wykonania mandatu, który mu został powierzony przez XII Międzynarodową Konferencję w sprawie wojny chemicznej, przypomina:

a) że prawo ludzkie bezwzględnie potępia napaści, skierowane przez strony wojujące na ludność cywilną,

b) pochwala uchwały i polecenia Komisji Ekspertów, zwołanej przez Międzynarodowy Komitet Czerw. Krzyża w sprawie działalności Międzynarodowego i narodowego Czerwonego Krzyża dotyczącej obrony ludności cywilnej, pozostającej pod groźbą wojen chemicznych,

c) prosi Rządy i narodowe Towarzystwa Czerwonego Krzyża o gorliwe popieranie działalności Narodowych i Mieszanych Komisji,

d) prosi Międzynarodowy Komitet Czerwonego Krzyża o uzupełnienie Komisji Ekspertów, aby mogła przestudjować wszelkie sprawy, dotyczące zagadnienia wojny chemicznej, nawet w połączeniu z innemi środkami napaści oraz o perjodyczne zwoływanie powyższej Komisji.

(Wniosek III-ciej Komisji, przyjęty dn. 26 października).

Uchwała *VII*. Lotnictwo sanitarne.

XIII-ta Międzynarodowa Konferencja Czerwonego Krzyża uznając ogromną doniosłość lotnictwa sanitarnego w czasie wojny proponuje jednakże narodowym towarzystwom Czerwonego Krzyża, abyześrodkowały swe wysiłki dla rozwoju cywilnego lotnictwa dopóki nie zostaną uregulowane sprawy nietykalności i inne kwestje prawne. Konferencja jest przekonana, że wszelkie postępy, osiągnięte w dziedzinie cywilnego lotnictwa sanitarnego przyczynią się tem samem do postępów w sanitarnem lotnictwie wojskowem.

Konferencja uważa za wskazane, polecić narodowym towarzystwom Czerwonego Krzyża nawiązanie stosunków z organami urzędowemi lub prywatnemi w ich odnośnych krajach w celu rozwiązania tego doniosłego zagadnienia, szczególnie w sprawie urządzenia i racjonalnego wyzyskiwania samolotów sanitarnych i lotnisk dla akcji pierwszej pomocy.

(Wniosek III Komisji, przyjęty dnia 26 października).

Uchwała *XIII*. Szkolenie i werbowanie pielęgniarek.

XIII Międzynarodowa Konferencja Czerwonego Krzyża zdając sobie sprawę z coraz donioślejszej roli, do której są powołane pielęgniarki, zarówno podczas wojny, jak w czasie pokoju, zachęca narodowe towarzystwa Czerwonego Krzyża do:

1) zachęcania towarzystw Czerwonego Krzyża do zakładania w ich odnośnych krajach wydziału pielęgniarek, pozostającego pod kierownictwem upoważnionej pielęgniarki, który będzie współdziałał łącznie z Komitettem doradczym, złożonym z osób miarodajnych w organizowaniu wszystkiego, co dotyczy pielęgniarstwa,

2) poświęcania coraz większej uwagi werbowaniu i szkoleniu pielęgniarek Czerwonego Krzyża, zarówno pielęgniarek zawodowych, jak pielęgniarek pogotowia sanitarnego, zapewniwszy sobie w tym celu współpracę zawodowych związków pielęgniarek,

3) popierania w krajach, w których zachodzi tego potrzeba, zakładanie szkół pielęgniarek Czerwonego Krzyża, do utrzymania na wysokim poziomie moralnego kryterjum pielęgniarek i do opierania ich zawodowej wiedzy na poważnych studjach i na długotrwałej praktyce szpitalnej.

4) ustalenia za pomocą dyplomów, wydawanych przez towarzystwa Czerwonego Krzyża kategorji, odpowiadających odbytym studjum, zależnie od tego czy pielęgniarki nabyły wiedzę fachową, czy też należą do pogotowia sanitarnego,

5) upoważnienia Wydziału Pielęgniarek w Lidze Czerwonych Krzyży wraz z jej komitetem doradczym, do zbadania łącznie z międzynarodowym Komitetem Czerwonego Krzyża najlepszych metod do werbowania pielęgniarek dyplomowanych; prosić towarzystwa, aby regestrowały wszystkie dyplomowane pielęgniarki oraz wszystkie pielęgniarki pogotowia sanitarnego, które będą podlegały wezwaniu na wypadek wojny czy klęski narodowej,

6) do popierania, wszędzie gdzie tego zajdzie potrzeba organizowania specjalnych kursów, szkolących pielęgniarki dla rozmaitych gałęzi pracy: kierownictwo, administracja, czynności pielęgniarki wizytatorki,

7) do popierania organizacji pielęgniarek - wizytatorek, jako odpowiadającą celom Czerwonego Krzyża w czasie pokoju i dającą następujące wyniki:

a) propaganda zasad higjeny,

b) zapobieżenie klęskom społecznym,

c) dobrobyt wszystkich warstw ludności.

8) do popierania popularyzacji i zasad higieny: pierwsza pomoc, profilaktyka chorób zakaźnych, pielęgnowanie niemowląt i t. d. za pomocą dostępnych wykładów, wygłaszanych przez wykwalifikowane pielęgniarki dla urzędników, robotnic miejskich, wieśniaczek.

9) do opracowania łącznie z urzędami pielęgniarek, tam gdzie te urzędy istnieją, sposobów ulepszania stanowiska i warunków pracy pielęgniarki (godziny pracy, wakacje, opieka lekarska, pobory, mieszkanie, urządzanie ognisk i domów wakacyjnych, ubezpieczenia na wypadek niezdolności do pracy, emerytury, domy dla emerytek).

10) do zachęcania narodowych towarzystw Czerwonego Krzyża, aby nalegały na odnośne Rządy w celu stworzenia ustawy o zawodzie pielęgniarki.

(Wniosek Sekcji B IV Komisji; przyjęty na posiedzeniu w dn. 26 października).

Uchwała *XVI*. Walka moralna i propaganda przeciwwojenna.

XIII Międzynarodowa Konferencja Czerwonego Krzyża przypominając uchwały X Konferencji i XI Konferencji, dotyczące ducha pokojowego, prosi wszystkie narodowe towarzystwa Czerwonego Krzyża, aby uważały jako jeden ze swych pierwszych obowiązków walkę moralną i propagandę przeciwko wojnie.

(Wniosek Jugosłowiańskiego Czerwonego Krzyża, uchwalony na posiedzeniu w dn. 27 października).

Dr. L. ZEMBRZUSKI.

DRUŻYNY RATOWNICZE P. C. K.

W połowie styczna 1928 roku w Brukselli zebrała się pierwsza Komisja międzynarodowa ekspertów dla obrony ludności cywilnej przed wojną chemiczną. Komisja ta zwołana została przez Komitet Międzynarodowy Czerwonego Krzyża, naskutek uchwały, powziętej przez XII konferencję międzynarodową C. K., odbytą w Genewie w październiku 1925 r. Uchwała odnośna dotyczyła podjęcia przez ekspertów badań nad sposobami obrony przeciwgazowej wogóle, a specjalnie ludności cywilnej na



Sekcja przeciwiperytowa.

wypadek, gdyby zakaz stosowania gazów na wojnie postanowiony przez prawo międzynarodowe, został pogwałcony.

W szeregu rezolucji, zmierzających do podjęcia przez narodowe organizacje Czerwonego Krzyża, środków ku obronie ludności cywilnej przed skutkami ataków gazowych, jednym z najważniejszych jest ta, która zaleca tworzenie specjalnych drużyn ratowniczych. Zadaniem drużyn czyli zespołów odpowiednio wyszkolonych powołanych na wypadek wybuchu wojny chemicznej, jest udzielanie pierwszej pomocy współobywatelom zatrutym gazami.

Należy nadmienić, iż zanim powyższa uchwała Komisji Ekspertów podana została do publicznej wiadomości, Pol. Cz. Krzyż już wcześniej podjął pierwsze kroki nad urzeczywistnieniem tej doniosłej idei. Mianowicie już w drugiej połowie 1927 roku. Wydział Sanitarny P. C. K. opracował projekt organizacji drużyn ratowniczych, pojmując ich zadania odrazu szerzej t. j. pragnąc widzieć w drużynach zespoły ratownicze, powołane nietylko do akcji przeciwgazowej w razie wojny chemicznej, lecz również do udzielania pierwszej pomocy w uszkodzeniach ciała, powodowanych przez nieszczęśliwe wypadki, katastrofy i klęski żywiołowe w czasie pokoju. Zatem drużyny działać winny pod szczytnem hasłem nietylko „in bello“ lecz także „in pace caritas“.

Tak pojęte zadania drużyn ratowniczych P. C. K. okazały się zgodne z inną, niemniej doniosłą uchwałą, mianowicie z mającą wejść w życie ustawą ratyfikacyjną konwencji o międzynarodowym Związku Pomocy wrazie katastrof żywiołowych, według projektu Włocha, senatora Ciraolo, zaakceptowanego przez Międzynarodową Konferencję w Hadze w październiku 1928 roku.

Tak więc myśl organizacji drużyn ratowniczych w szerszem znaczeniu tego słowa, powstała w łonie Polskiego Czerwonego Krzyża, już przed ukazaniem się postanowień, powziętych przez konferencje organizacyj międzynarodowych, w niektórych Okręgach P. C. K., jak np. Śląskim, Wielkopolskim, Warszawskim odbywało się nawet



Transport rannych przez Drużynę Ratowniczą P. C. K.

spontanicznie szkolenie przyszłych członków drużyn.

Organizacja drużyn ratowniczych PCK. została przez władze państwowe zaaprobowana i stała się gotową do wprowadzenia w życie już w połowie 1928 r. Należy tylko dążyć, aby każde miasto, każde miasteczko, a nawet każda wieś w najdalszym zakątku kraju, posiadały takie jednostki ratownicze, umiejące udzielać pierwszej pomocy poszkodowanym na zdrowiu, a ponadto akcją swą przeciwdziałać jednemu z najszkodliwszych i najniebezpieczniejszych czynników, paraliżujących i dezorganizujących życie ludności — panice.

Według programu P. C. K. skład drużyny ratowniczej jest w ogólnych zarysach następujący:

Na czele drużyny stoi jej komendant, oraz jego zastępca. Drużyna dzieli się na 3 sekcje w składzie 6 osób każda, co stanowi zespół z 20 osób razem. Dwie pierwsze sekcje szkolą się w ratownictwie ogólnem i przeciwgazowem, natomiast trzecia sekcja, jako przeznaczona do ratownictwa zatrutych gazem najszkodliwszym — iperytem, otrzymuje jeszcze specjalne wyszkolenie w tym zakresie.

Każda z wymienionych sekcji po skończonem wyszkoleniu zostaje zaopatrzona w sprzęt ratowniczy podwójny: jeden przeznaczony do udzielania pierwszej pomocy w zwykłych obrażeniach ciała, drugi zaś — przeciwgazowy. Na sprzęt ogólno-ratowniczy składa się skrzynka z opatrunkami, lekami, łupkami itp. oraz torba lekarska, przeznaczona do użytku wyłącznie lekarza, pośpieszającego ew. na wezwanie drużyny do ciężej uszkodzonych. Na sprzęt przeciwgazowy składają się: aparaty tlenowe, maski dla zagazowanych, leki, ubrania przeciwiperytowe i t. d. Wreszcie każda drużyna zaopatrzona jest w 3 pary noszy oraz w wózek ręczny do przewozu cięższego sprzętu ratowniczego.



Sekcja przeciwgazowa.

Szemat szkolenia drużyn ratowniczych P. C. K. przedstawia się jak następuje:

1) kursy w Warszawie dla instrukto-

rów głównych w ratownictwie przeciwgazowem, którzy następnie szkolą kadry podinstruktorów (komendantów drużyn), 2) kursy dla podinstruktorów w Okręgach i Oddziałach P. C. K., prowadzone przez instruktorów głównych, 3) szkolenie i ćwiczenie drużyn w całym kraju przez podinstruktorów, pod kierunkiem instruktorów głównych.

Ażeby cała akcja organizawania, szkolenia drużyn i w razie potrzeb krajowych ich działalność mogła być ożywiona jednolitym duchem i stać na odpowiednim poziomie, P. Cz. Krzyż, przy pomocy i udziale czynników państwowych i samorządowych urządza krótkie kursy o wyższym poziomie dla lekarzy powiatowych i samorządowych, którzy mogliby być na miejscu swego urzędowania odpowiedzialnymi i fachowymi kierownikami akcji ratowniczej drużyn w razie potrzeb krajowych.

Tak zorganizowane i przeszkolone drużyny ratownicze P. C. K. mogą oddać wielkie i nieocenione usługi zarówno w razie wojny, jak i pokoju.

Podczas grożącej powodzi na początku wiosny r. b. w różnych Okręgach P. C. K. najbardziej zagrożonych powodzią, drużyny gotowe były do akcji ratowniczej, na szczęście jednak klęska powodzi nasz kraj ominęła.

Organizowanie drużyn ratowniczych P. C. K. spotyka się z całkowitem uznaniem naszych władz państwowych i samorządowych, oraz międzynarodowych organów Cz. Krzyża. Cenną współpracę w zakresie organizacji drużyn otrzymuje P. C. K. ze strony Ligi Obrony Powietrznej i Przeciwgazowej.



Drużyna Ratownicza P. C. K. przy pracy.

Należy tylko dążyć, by sprawą drużyn ratowniczych P. C. K. zajęły i przejęły się jaknajszersze warstwy społeczeństwa polskiego, bowiem współdziałanie z tą organizacją — to zmniejszenie grozy niebezpieczeństw, czyhających na ludność cywilną zawsze w czasie wojny, jak i w czasie pokoju.

Drużyny ratownicze Polskiego Czerwonego Krzyża — to wielkie zadanie, a rzeczy wielkie tworzą się tylko „viribus unitis".

Ilustracje zamieszczone w niniejszym artykule obrazują pokazy Drużyn Ratowniczych P. C. K., które odbyły się w dniu 10 listopada b. r. w Warszawie z okazji Dziesięciolecia P. C. K.

DZIEŃ POWSZEDNI W POLSKIM CZERWONYM KRZYŻU

Odczyt propagandowy wygłoszony przez Vicedyrektora PCK. L. Rutkowskiego przez Radjo w d. 7.XI. r. b.

Daleką i mozolną jest droga od haseł i idei do ich wykonania. Czerwony Krzyż— to nietylko sztandar, to przedewszystkiem duży warsztat codziennej i wytężonej pracy, tem cięższej bo bardzo odpowiedzialnej. Ale nic lepiej nie charakteryzuje człowieka i zespołu ludzkiego, jak jego dzień powszedni. Przejdźmy się przeto po codziennym warsztacie pracy Polskiego Czerwonego Krzyża.

Zacznijmy od tego, co zostało od przeszłości. Oto dział Informacyjno-Wywiadowczy. Szeregi kartotek. To istne katakumby; zanotowano w nich nazwiska kilkuset tysięcy poległych, zmarłych, rannych i zaginionych polskich żołnierzy. To są imienne ślady ofiar za Polskę. Te kartoteki to jedyne centralne źródło wiadomości dla pozostałych rodzin. Codzień udziela się im mnóstwo informacyj; prowadzi się ciągle dalsze poszukiwania i wywiady. Załatwiono ich dotychczas około stu tysięcy. Oddzielnie zanotowane są nazwiska tych wszystkich, których wypadki wojenne rozrzuciły po całym świecie. Wygnańcy, jeńcy, zakładnicy. Do dziś tylko część tych ludzi odszukano, zaginionych poszukuje się nadal. Niektórych znajdujemy w więzieniach Rosji Sowieckiej; tym śpieszymy z pomocą, przeprowadzamy ich wymianę, repatrjację. Opiekuńcza ręka Polskiego Czerwonego Krzyża trafia często tam, dokąd nie sięga nawet potężne ramię państwa.

Sąsiedni dział — to organizacja sanitarjatu. Pamięć poniesionych strat każe myśleć o przyszłości. Tu idzie praca pod hasłem: nie damy się! nie ulegniemy gazom, epidemjom, powodziom. Tu się organizuje i tworzy szpitale polowe, przychodnie, punkty sanitarno-odżywcze, kolumny dezynfekcyjne, środki przewozowe, ambulanse. Tu się opracowuje wyposażenie drużyn ratowniczych; stąd kieruje się szkoleniem i organizowaniem sieci drużyn ratowniczych, która pokryć powinna cały kraj. Tutaj odbywa się najbardziej twórcza praca Polskiego Czerwonego Krzyża. Bogate doświadczenie, zdobyte jednak kosztem ciężkich ofiar, znajduje tutaj praktyczne zastosowanie: każdy sprzęt musi być celowo obmyślony i wykonany, a zgromadzić go trzeba dużo, bardzo dużo.

Składnica Sanitarna, to szereg wielkich sal, wypełnionych pakami, sprzętami, przyrządami, lekami. W innych salach wre praca; wiele potrzebnych rzeczy robi się we własnych warsztatach — szyje się kostjumy przeciwiperytowe, wytwarza się przyrządy, naczynia; rzeczy wymagające produkcji masowej montuje się z części, wykonanych fabrycznie. Tuż obok pracują warsztaty reparacyjne. Na każde zawołanie Składnica Sanitarna jest zdolna wystawić kompletne formacje sanitarne, wyposażone we wszystko, co jest niezbędne do akcji ratowniczej.

Okazały własny gmach składnicy na ul. Skierniewickiej na Woli jest cennym wyrazem uznania dla Pols. Czerwonego Krzyża ze strony Polaków z Ameryki. Z ich to bowiem składek zebrano znaczny fundusz, który pokrył część kosztów nabycia tego gmachu.

Przechodzimy do Sekcji Głównej Sióstr Polskiego Czerwonego Krzyża. W błędzie byłby ten, ktoby sądził, że postać w bieli ze znakiem Czerwonego Krzyża, uosabia tylko ofiarne powołanie. Dzisiaj pielęgniarka zawodowa odbyć musi kilkoletnie studja teoretyczne i praktyczne, zanim stanie do swojej ciężkiej służby pod znakiem Czerwonego Krzyża. Tak jest na całym świecie i Polska nie obniży poziomu tego zawodu. Praca pielęgniarki wymaga dużego natężenia sił i prędko wyczerpuje. Siostry Czerwonego Krzyża, które przebyły na służbie lata wojen — są dziś prawie wszystkie inwalidkami. Zastępować je trzeba nowemi wyszkolonemi siłami. Przygotowują je szkoły pielęgniarskie Czerwonego Krzyża

w Warszawie, Poznaniu i Katowicach, ale i tych sił w krytycznej chwili może był zamało. To też we wszystkich większych miastach prowadzone są kursa dla sióstr pogotowia sanitarnego. To już tylko dalsza rezerwa. W ten sposób powstaje i organizuje się żywą składnicę sił na wszelki wypadek. W Sekcji Sióstr panuje nieustanny ruch. Spotykają się tutaj weteranki pracy, które już odchodzą z młodemi dziewczętami, przed któremi dopiero otwiera się chlubna, ale ciężka droga pracy siostry-pielęgniarki Polskiego Czerwonego Krzyża.

Dział Organizacyjny i propagandowy ma bardzo niełatwe zadania — musi on stale mieć na widoku, że wszystko, co się w Polskim Czerwonym Krzyżu robi, ma być wykonane siłami i środkami zaczerpniętemi ze społeczeństwa. Wiele drobnych wysiłków trzeba zespolić w harmonijną całość. Polski Czerwony Krzyż liczy z górą 200 oddziałów w całym kraju, połączonych w 16 Okręgów. Trzeba podzielić zadania pomiędzy te komórki organizacyjne, trzeba pouczać i zachęcać, a jednocześnie informować społeczeństwo o tem, co się robi. W tym celu redaguje się i wydaje szereg publikacji i stały miesięcznik p. t. ,,Polski Czerwony Krzyż". Pismo to opisowo i ilustracyjnie oświetla wszystkie dziedziny naszej pracy, porównywując nasz dorobek z tem, co czynią pokrewne instytucje w 53 krajach całego świata.

Ten wydział spełnia rolę regulatora całej organizacji. Czuwa on nad tem, abyśmy nie pozostali w tyle za innymi i utrzymali tempo pracy właściwe dla społeczności żywotnej i ufnej w swoje siły.

Najdobitniejszy wyraz ufności we własne siły i w przyszłość znajdziemy w dziale Młodzieży Polskiego Czerwonego Krzyża. Organizacja ta obejmuje z górą 500 kół szkolnych i liczy około 80.000 dzieci. Dla tej młodzieży wydaje się pismo dwutygodniowe p. t. ,,Czyn Młodzieży Polskiego Czerwonego Krzyża", załatwia się liczną korespondencję wymienną z kołami zagranicznemi, organizuje się pokazy, wycieczki. Młodzieży tej nie urabiamy bynajmniej na pielęgniarki lub sanitarjuszy. To będą ludzie wszelkich powołań i zawodów, ale napewno czynnie interesować się będą pracą Czerwonego Krzyża, potrafią połączyć pracę obywatelską z obowiązkowością, a uczucia humanitarne poprzeć mężną postawą i energicznem działaniem. Te zastępy młodzieży pomnożą napewno nikłą liczbę członków Polskiego Czerwonego Krzyża, których jest niepełne 50.000 w całym kraju. Nie stanowi pociechy wspomnienie, że w czasie wielkiej wojny Polski Czerwony Krzyż posiadał dziesięciokroć więcej członków. Raczej należy zaniepokoić się tym objawem zbyt rychłego zapomnienia.

Organizacja Kół Młodzieży P. C. K. to przyszłość, na którą nie czekamy, a sami ją tworzymy.

Na samym końcu wstąpimy na chwilę do Wydziału Finansowego. Kierownik tego działu czuje się stale jak żołnierz, któremu brakuje ładunków. Osaczony jest zewsząd, a pomoc rzadko przychodzi. Jego amunicja składa się ze składek członkowskich ; to tylko 3 złote rocznie. Ich siła nie w wielkości, która jest nikła, a w masie, która winna odpowiadać sile 30-miljonowego narodu.

Tak oto upływa dzień powszedni w centralnych organach Polskiego Czerwonego Krzyża, ale to tylko ośrodek — mózg tej organizacji. Sto jedenaście instytucyj stałych, rozmieszczonych po całym kraju, jak szkoły zawodowe, szpitale, sanatorja, przychodnie i poradnie, stacje opieki i schroniska, składnice i t. p. ,żyją swojem życiem i pracą. Dzień za dniem upływa, prowadząc nas ku przyszłości, której nie znamy. Być może, że zażąda ona od nas większych usług i wysiłków, niż potrzeby codzienne. Nie sprostamy im, o ile dziś i codzień nie będziemy się sposobić do niej i nie będziemy gromadzić dorobku naszej pracy.

Na zakończenie krótki apel : Ludzie pracy ! Wszyscy, którzy najlepiej potraficie uszanować i ocenić mozolny trud dnia powszedniego, zainteresujcie się wysiłkami Polskiego Czerwonego Krzyża i poprzyjcie je, zapisując się na członków.

Z działalności Polskiego Czerwonego Krzyża

Nowy skład Komitetu Głównego i Głównej Komisji Rewizyjnej.

Na Walnem Zgromadzeniu Polskiego Czerwonego Krzyża w dn. 9.XI 1929 roku wybrano:

Na członków Komitetu Gł. P. C. K.

1. Barylski Henryk
2. Błeszyńska Marja
19. Potocki Henryk hr.
20. Rażniewski Zygmunt, płk. dr.
21. Rymowicz Zygmunt, mecenas
22. Skulski Leopold, inż.
23. Sołtan Władysław, woj.
24. Szarzyński Dymitr
25. Szlagowski, Biskup
26. Szumlakowska Irena
27. Tarnowska Marja hr.



Prezydjum Walnego Zgromadzenia. Przewodniczy b. woj. Sołtan.

3. Chrzanowski Aleksy
4. Darowski Ludwik woj.
5. Dydyński Ludwik dr.
6. Gerlach Emil
7. Gorczyński Płk. Dr.
8. Hubicki Stefan Gen.
9. Hummel Bogumił
10. Jezierski Władysław hr.
11. Kozłowski Bolesław, Sędzia
12. Kryński Włodzimierz
13. Kujawski Kazimierz
14. Lenc Konstanty, mecenas
15. Martynowicz Zenon, dr.
16. Mencel Antoni
17. Osiński Aleksander, gen.
18. Paszkowska Anna
28. Wieniawski Antoni
29. Wroczyński Czesław, dr.
30. Zaborowski Zygmunt.

Na zastępców członków Komitetu Gł.

1. Berger Eugenjusz, inż.
2. Bertoni Karol, min.
3. Chróścicki Aleksander
4. Dębicki Zdzisław, red.
5. Eberhardt Maks, Dr. Nacz. Wydz. Zdr. Publ. Kom. Rządu
6. Hołyński Jan
7. Horodyński Witold, gen. dr.
8. Konderski Dyr.
9. Kotnowski Leopold
10. Kryński Leon, prof. dr.

11. Rogalski Wojciech, Gen. Dr.
12. Torchalski Jerzy, dr.
13. Trzeciak Leon, mecenas
14. Wojnicz - Sianożęcki, Płk.
15. Zaleski Edward.

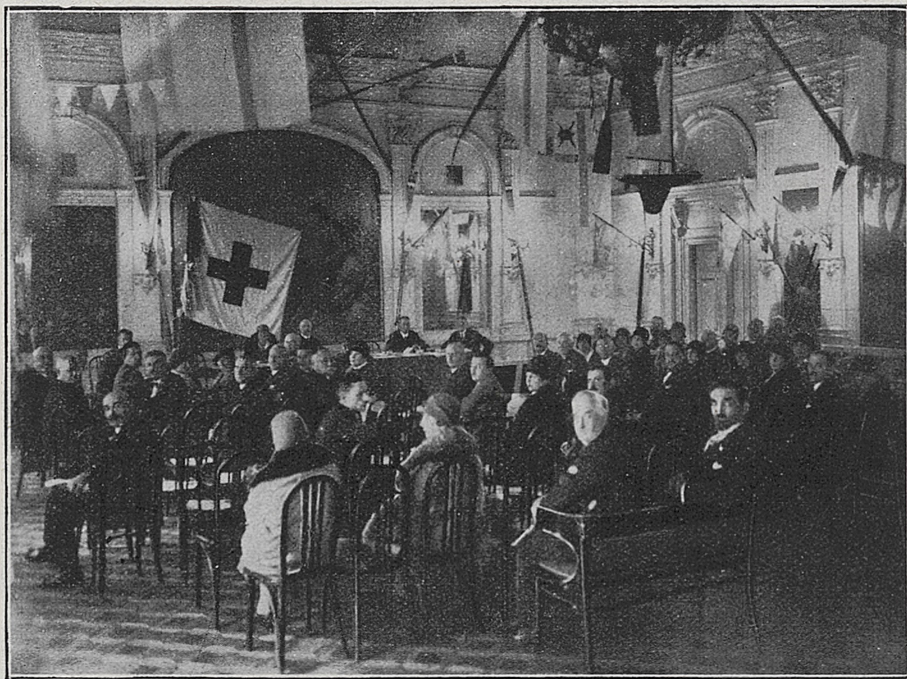
Na członków Głównej Komisji Rewizyjnej.

1. Drzewiecki Ludwik
2. Heinrich Władysław
3. Kamieński Feliks
4. Narbutt Teofil
5. Wegner Józef.

Na zastępców członków Głównej Komisji Rewizyjnej.

1. Cedzyński, kpt.
2. Zakrzewski Marjan.

2. Sprawozdanie Zarządu Gł. za czas od 15.VI do 1.XI 1929 r.,
3. Rezygnacja i kooptacja Szefa Sanitarnego.
4. Sprawozdanie finansowe Zarządu Głównego do dn. 31.X 1929 r.,
5. Preliminarz budżetowy na rok 1930,
6. Połączenie Okręgów Lwowskiego i Przemyskiego,
7. Decyzje powzięte na zasadzie art. 43 statutu:
   a) zatwierdzenie regulaminu dla Akademickich Kół P. C. K.,
   b) zatwierdzenie regulaminu i programu nauk Szkoły Pielęgn. P. C. K.,
8. Sprawa Kuratorjum dla Sanatorjum P. C. K. w Zakopanem,



Walne Zgromadzenie P. C. K.

WYCIĄG Z PROTOKUŁU posiedzenia Komitetu Głównego P. C. K. w dniu 8 listopada 1929 r.

Obecni — wg. listy obecności.

Przed porządkiem dziennym Prezes Komitetu Głównego H. hr. Potocki zawiadomił zebranych o otrzymaniu listu od J. E. ks. kard. Gasparri'ego, który odczytany będzie na Nadzwyczajnem Walnem Zgromadzeniu w dniu 9.XI r. b., i powitał nowego Delegata Rządu płk. d-ra Stefana Rudzkiego, wyrażając nadzieję, że współpraca Jego z P. C. K. da jaknajlepsze wyniki.

Następnie przyjęto porządek dzienny:

1. Odczytanie protokułu posiedzenia Komitetu Gł. z dn. 15.VI 1929 r.,

9. Poprawki zgłoszone do statutu P. C. K.,
10. Wydawnictwa P. C. K.,
11. Sprawa obchodu 10-lecia P. C. K.,
12. Wolne wnioski, zgłoszone przez Zarząd Gł.:
    a) uchwalenie wysokości djet (§ 24 p. 11, § 33, p. 3, § 42, p. 4),
    b) wykonanie uchwały Komitetu Gł. z dn. 15.VI 1929 r. co do współpracy Okręgów Kaliskiego i Łódzkiego,
    c) interpretacja statutu § 32 p. 1 i § 51, oraz pismo okólne Zarządu Głównego z dn. 18.X 1929 r. L. 5063 w sprawie układania budżetu,
    d) poprawki stylistyczne i redakcyjne w statucie P. C. K.,

e) wniosek Okręgu Kieleckiego o przyznanie stałego wynagrodzenia członkowi Zarządu Oddziału P. C. K. w Jędrzejowie.

Z pośród powziętych uchwał podajemy najważniejsze:

I. „W myśl inicjatywy Okręgu Lwowskiego z dn. 26.VI r. b. i zgody Okręgu Przemyskiego z dn. 30.VII r. b., postanowiono przyłączyć do Okręgu Lwowskiego z dniem 1-ym stycznia 1930 r. następujące powiaty, tworzące dotychczas Okręg Przemyski: Brzozowo, Dobromil, Jarosław, Kolbuszowo, Krosno, Lisko, Łańcut, Nisko, Przemyśl, Przeworsk, Rzeszów, Sanok, Strzyżów, Tarnobrzeg".

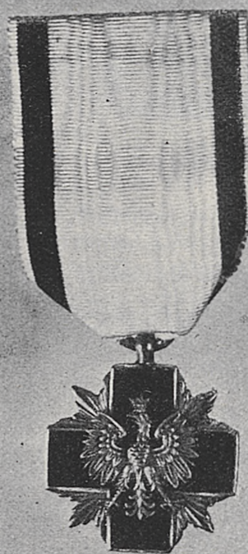
Likwidacja czynności dotychczasowego Okręgu Przemyskiego P. C. K. ma nastąpić do dnia 1.I 1930 r. Okręg Lwowski P. C. K. obejmie z dn. 1.I 1930 r. całokształt czynności i prac w nanowo włączonych powiatach.

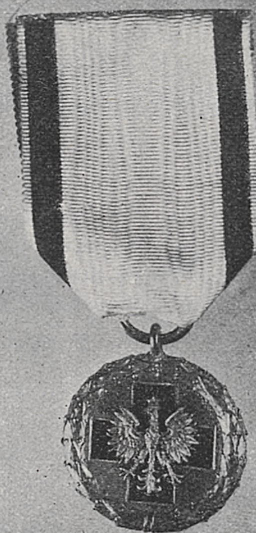
II. „Komitet Główny przedłożony regulamin i program nauk Szkoły Pielęgniarstwa w Warszawie zatwierdza i poleca Zarządowi Głównemu P. C. K. zastosować je jako zasadnicze dla wszystkich Szkół Pielęgniarstwa, prowadzonych pod egidą Polskiego Czerwonego Krzyża".

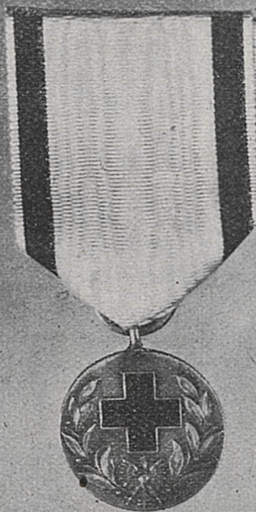
III. „Komitet Główny P. C. K. postanawia:

1) Przy przejazdach w sprawach P. C. K. z funduszów P. C. K. pokrywa się:
   a) koszt biletu kolejowego kl. II (w razie podróży nocnej również biletu II wzg. III kl. wagonu sypialnego), a przy przejazdach kołowych — zwrot wynajmu koni, względnie samochodu;
   b) djety dzienne.
2) Wysokość djet dziennych, przy podróżach trwających nie krócej, niż 6 godzin, wynosi:
   w granicach Oddziału . . 20 zł.
   w granicach Okręgu . . 30 zł.
   po za obrębem Okręgu wzgl. do Warszawy . 40 zł.
3) W wyjątkowych wypadkach, zwłaszcza gdy tego wymagają względy reprezentacyjne, specjalną uchwałą właściwego Zarządu, prócz djet, może być wyznaczona pewna, ściśle określona suma, na pokrycie specjalnych kosztów, związanych z podróżą w sprawach P. C. K. (Zjazdy, Konferencje i t. p.).
4) Podróże, których koszty mają być pokrywane z funduszów P. C. K., przedsiębrane być mogą na zasadzie uchwał właściwego Zarządu, względnie w wypadkach niecierpiących zwłoki, winny być przez właściwy Zarząd następnie zatwierdzone. Uchwała Zarządu winna stwierdzić również cel i charakter podróży oraz czas jej trwania. Koszty te pokrywa władza delegująca".

IV. „Komitet Główny upoważnia Zarząd Gł. do poczynienia w statucie P. C. K. wszelkich zauważonych poprawek stylistycznych, oraz redakcyjnych, niezmieniających w niczem treści przepisów, w poszczególnych paragrafach statutu",


I st.


II st.


III st.


IV st.

Honorowe odznaczenia Polskiego Czerwonego Krzyża. Na odwrocie napis: „P. C. K. zasłudze".

I Zjazd Przedstawicieli Komisyj Okręgowych oraz Przewodniczących Kół Mł. P. C. K.

Dnia 11-go b. m. odbył się w Warszawie pierwszy Zjazd Przedstawicieli Komisyj Okręgowych i Oddziałowych oraz Przewodniczących Kół Młodzieży Polskiego Czerwonego Krzyża, którzy w trosce o rozwój organizacji, tak pożytecznej z punktu widzenia wychowania młodzieży, tłumnie przybyli do stolicy.

Oprócz delegatów ze wszystkich dzielnic Polski udział w Zjeździe wzięli przedstawiciele Ministerstwa Wyznań Religijnych i Oświecenia Publicznego w osobach dr. Kopczyńskiego i P. Michałowskiej - Barszczewskiej, delegat Ligi Czerwonych Krzyży p. Giełgud, przedstawicielka Czechosłowackiego Czerwonego Krzyża p. Molnarówna, delegat rządowy dla spraw P. C. K. pułkownik S. Rudzki, przedstawiciele stowarzyszeń nauczycielskich i Tow. Higjenicznego oraz władze Polskiego Czerwonego Krzyża z hr. Henrykiem Potockim, prezesem Komitetu Głównego, na czele. Przewodniczył obradom b. Wojewoda p. Wł. Sołtan.

Zjazd miał na celu omówienie całego szeregu zagadnień mających wpływ na działalność organizacji Kół Młodzieży P. C. K., a dzięki wymianie poglądów ludzi, którzy kierując bezpośrednio pracą Kół najlepiej odczują ich potrzeby przyczyni się niewątpliwie do stworzenia odpowiednich warunków ułatwiających pracę członkom i umożliwiającą rozwój organizacji.

Porządek obrad obejmował referaty z dziedziny ideologji, organizacji i działalności Kół Młodzieży P. C. K. a mianowicie:

Praca i zadania Kół Młodzieży P. C. K. — p. K. Kujawski.

Przystosowanie pracy Kół do pracy szkolnej — p. W. Pawlikowski.

Sprawozdanie z działalności Kół i zjazdów zagranicznych — p. M. Bortnowska.

Czem jesteśmy i czem być powinniśmy — p. B. Nawrotówna.

O korespondencji międzyszkolnej — p. A. Roszkowska.

O sprawności w pracy Kół Mł. P. C. K. — p. I. Szumlakowska.

Jakie wyniki wychowawcze osiągnąłem w mojej klasie za pomocą założenia Koła Mł. P.C.K.— p. B. Gawlik.

Znaczenie Akademickich Kół w życiu Mł. P. C. K. — p. J. Karbowski.

Delegaci z wielkiem zainteresowaniem wysłuchali referatów ,poczem na powyższe tematy rozwinęła się ożywiona dyskusja, w której poruszano sprawy organizacji wewnętrznej, programu pracy w Kołach przy szkołach powszechnych i średnich, współpracy z innemi organizacjami młodzieży na terenie szkoły, składek i funduszów Kół, odznak dla członków i t. p.

W rezultacie dyskusji powzięto szereg uchwał i dezyderatów, które posłużą Komisji Głównej jako



Prezydjum zjazdu. Przewodniczy b. wojew. Sołtan.

materjał do opracowania ram i wskazówek do dalszego rozwoju działalności.

Poniżej podajemy najważniejsze z nich jako mające bezpośredni wpływ na program pracy w Kołach:

1. Zjazd uznaje za pożądane zwrócenie uwagi na rozwój Kół Mł. P. C. K. w szkołach średnich zwłaszcza żeńskich.

2. Każde Koło winno obejmować młodzież ze wszystkich klas danej szkoły. Jedynie metoda pracy winna być odmienna dla młodzieży wyższego gimnazjum. Pożądane dla młodzieży starszej prowadzenie kursów sanitarnych i wydawanie drugiego pisma przystosowanego do jej poziomu umysłowego.



Zjazd Przedstawicieli Kół Mł. P. C. K.

3. Warunkiem należenia do Koła może być wykonana praca uznana za równowartościową składce rocznej. Opłacanie składek pracą winno być polecone jako więcej odpowiadające postulatom wychowawczym.

4. Na Walnych Zjazdach Nauczycielskich winny być co rok wygłaszane referaty propagandowe o potrzebie tworzenia Kół.

5. Wychodząc z założenia, że zadaniem instytucji Czerwonego Krzyża jest zastrzeżone przez Międzynarodowe układy niesienia pomocy armjom walczącym w polu i ludności cywilnej dotkniętej katastrofami żywiołowemi — uczestnicy Zjazdu Czerwonego Krzyża Młodzieży proszą Komisję Główną Kół Młodzieży Polskiego Czerwonego Krzyża o opracowanie w porozumieniu z Zarządem Głównym i odnośnemi władzami obowiązującego programu wyszkolenia sanitarnego młodzieży P. C. K. z uwzględnieniem w tym programie grup dostosowanych do wieku młodzieży tak ażeby z ukończeniem szkoły średniej już obecnie opracowany program teoretyczny dla sióstr pogotowia sanitarnego i drużyn ratowniczych PCK. był wyczerpany. Następnie należałoby dążyć do zmonopolizowania wszystkiego łączącego się z programem higjeny i wyszkolenia sanitarnego na terenie szkolnym dla organizacji Czerwonego Krzyża Młodzieży.

6. Zjazd uznaje za pożądane, aby przewodniczącymi w Kołach byli członkowie wybierani z Koła a osoba starsza była opiekunem Koła, faktycznie kierującym pracą i sprawami Koła i odpowiedzialnym za jego postanowienia.

7. Komisja Gł. obmyśli sposób wyróżnienia członków PCK. Młodzieży za dokonane czyny wybitne.

8. Pobudzić i ożywić korespondencję międzyszkolną w kraju, co stanie się doskonałą metodą do zbliżenia się i wzajemnego zainteresowania młodzieży różnych dzielnic Polski. Korespondencja ta może być prowadzona przez listy jako dostępniejsza.

Liczny udział w Zjeździe oraz żywe zainteresowanie okazane zarówno ze strony sfer nauczycielskich jak i działaczy Polskiego Czerwonego Krzyża dowodzi jak wielkiem uznaniem cieszy się organizacja Kół Młodzieży P. C. K., której dodatnie wpływy

w dziedzinie zdrowia i kultury fizycznej oraz rozwoju uczuć humanitarnych, w myśl najszerzej pojętych uczuć Miłości Bliźniego, są dla kierowników młodzieży wielkiem ułatwieniem w pracy wychowawczej. Zjazd ten dał Komisji Gł. bogaty materjał, którego wykorzystanie przyczyni się niewątpliwie do dalszego rozwoju organizacji Kół Młodzieży Czerwonego Krzyża w Polsce.

Przyjęcie w Zarządzie Głównym dla pracowników P. C. K. dnia 17.XI.

Prezydjum Komitetu Głównego wraz z Zarządem Głównym P. C. K. zaprosiło wszystkich pracowników biura Zarządu Głównego na przyjęcie z okazji Dziesięciolecia P. C. K.

Do zebranych zwrócił się prezes Komitetu Głównego P. C. K. p. hrabia Henryk Potocki z nast. słowami:

Prezydjum Komitetu i Zarząd Główny P. C. K. postanowiły urządzić dzisiejsze zebranie, aby ze swymi najbliższymi współpracownikami, którymi jesteście Wy, łaskawe Panie i Szanowni Panowie, spędzić kilka chwil w innych warunkach, jak wśród codziennej, szarej pracy biurowej. A przedewszystkiem pragnęlibyśmy zetknąć się tutaj z tymi z pośród Was, którzy od samego początku istnienia P. C. K., w instytucji naszej pracują, pracują ciężko, ze szczerem oddaniem się idei czerwonokrzyskiej, dzieląc dobrą, a częściej może trudną dolę P. C. K.

Stworzony w wojennej potrzebie P. C. K. chlubnie wywiązał się w czasie ze swego zadania, lecz o szczegółach tej pracy mówić nie będę, gdyż udziału w niej nie brałem. Pracuję z Wami od lat ośmiu, kiedy zostałem wybrany do władz naczelnych P.C.K., panowała tu atmosfera, którą nazwę powojenną. Mieliśmy ogromną liczbę urzędników, powoli jednak siłą konieczności trzeba bylo ilość ich stopniowo zmniejszać i dążyć do tego, aby dla zmienionej już pokojowej pracy czerwonokrzyskiej zachować tych, których uważaliśmy jako najlepszych, jako najbardziej oddanych i uzdolnionych.

Musiały więc naczelne władze P. C. K. postępować tak, jak ongi biblijny Gedeon ze swojem wojskiem, musiały przeprowadziś akcję tego rodzaju, aby jedynie elita pracowników w biurach Z. G. pozostała. Tą elitą jesteście Wy, Panie i Panowie, którzy od początku istnienia P. C. K. w nim pracujecie. Nie powinniśmy ukrywać przed sobą faktu, bo mamy z pewnością wszyscy pod tym względem dobrą pamięć, że przechodziliśmy tu nieraz chwile i trudne i ciężkie. Byt materjalny P. C. K. bywał zagrożony z winy braku zrozumienia przez społeczeństwo i sfery miarodajne nie tylko potrzeby lecz konieczności istnienia P. C. K. Odzywały się nieraz bardzo poważne i kompetentne głosy, twierdzące, że wobec braku materjalnych podstaw istnienia należy P. C. K. zlikwidować. Osobiście, nie dzieliłem nigdy tego pesymizmu. A co mnie w tym poglądzie wzmacniało, to widok Waszej szczerej i gorliwej pracy. Nie mogłem, nie chciałem sobie poprostu wystawić, aby instytucja dla której ludzie z takiem przejęciem i tak ideowo pracują, miała ulec zagładzie.

Cóż ze słów moich wynika? Oto niezaprzeczony fakt, że Wy tyloletni pracownicy i pracowniczki P. C. K. jesteście jednym z dodatnich i bardzo poważnych czynników, dzięki którym P. C. K. został uratowany, żeście wskutek tego oddali nietylko instytucji, ale całemu społeczeństwo wielką przysługę i że możecie z wewnętrznem zadowoleniem sobie powiedzieć, że praca Wasza jałową nie była.

Powiedziałem wyżej, że przeżywaliśmy razem dobrą i ciężką dolę. Obecnie trzeba przyznać, że ekonomiczny kryzys, przez który nietylko Polska, ale i wiele innych państw przechodzi, ujemnie wpływa i na spraw naszych bieg i rozwój.

Zanika ofiarność publiczna, kurczy się materjalne współdziałanie rządu. Ale mimo to musimy przetrwać te ciężkie czasy i wytrwać w naszej wspólnej pracy. A da Bóg, że w niedalekiej przyszłości, gdy się nasze ekonomiczne stosunki utrwalą, gdy P. C. K. stanie na mocnych finansowych podstawach, będzie można i będzie trzeba tak postąpić, aby warunki Waszego bytu uległy poprawie, gdyż dzięki Waszej dotychczasowej pracy zasługujecie na to bezwzględnie.

Pracujcie więc tak samo jak dotąd wytrwale, niech pracy Waszej przyświecają szczytne, humanitarne ideały Czerwonego Krzyża i bądźcie pewni, że ta Wasza praca znajdzie i uznanie i zasłużoną nagrodę.

Wręczenie odznaczeń Siostrom P. C. K.

W dniu 24 listopada 1929 r. w Zarządzie Głównym P. C. K. odbyło się uroczyste wręczenie Odznak honorowych P. C. K. siostrom, pracującym na terenie Warszawy. Aktu dekoracji w imieniu Prezydjum Komitetu Gł. P. C. K. dokonał prezes Włodz. Kryński, zaznaczając w swem przemówieniu, że jest to dla niego prawdziwą przyjemnością wręczać odznaki siostrom, gdyż one rzeczywiście bezpośrednią swą pracą dla idei Czerwonego Krzyża zasłużyły sobie na wyróżnienie.

Po dekoracji przemówiła hr. Tarnowska — Przewodnicząca Korpusu Sióstr P. C. K., dziękując za wytrwałą pracę sióstr,

gdyż nieomal wszystkie odznaczone siostry mają ponad 10 lat pracy jako pielęgniarki — w tem pracę w szpitalach na froncie.

Poczem prezes Kryński wzniósł toast na cześć sióstr P. C. K.

Zostało odznaczonych 35 sióstr czynnych oraz 4 inwalidki (imienny wykaz podany był w osobnej liście w Nr. 10).

Dekoracja gen. Konarzewskiego odznaką honorową Polskiego Czerwonego Krzyża.

Dnia 27 listopada w Min. Spraw Wojsk. wiceprezes Komitetu Głównego inż. Włodzimierz Kryński, podnosząc wybitne zasługi gen. Daniela Konarzewskiego, I wiceministra spraw wojskowych na polu współpracy z Polskim Czerwonym Krzyżem, wręczył mu odznakę honorową Polskiego Czerwonego Krzyża I-go stopnia.

Na uroczystość przybyły władze wojskowe z gen. Rouppertem, szefem departamentu sanitarnego M. S. W., płk. Rayskim, szefem departamentu lotnictwa, płk. Beckiem, szefem gabinetu ministra Spraw Wojskowych na czele oraz władze Polskiego Czerwonego Krzyża i przedstawiciele prasy.

Dekoracja pierwszych zasłużonych pilotów lotnictwa sanitarnego odznaką honorową Polskiego Czerwonego Krzyża.

W sali posiedzeń Min. Spraw Wojsk. w dniu 27 listopada odbyła się uroczystość dekoracji pierwszych polskich pilotów, zasłużonych na polu lotnictwa sanitarnego.

W uroczystości brali udział: I wiceminister Spraw Wojskowych, gen. Daniel Konarzewski, szef dep. Sanit. gen. Rouppert, szef dep. Lotnictwa pułk. Rayski, władze naczelne P. C. K. z wiceprezesem Komitetu Głównego Inż. Włodzimierzem Kryńskim i prezesem Zarządu Gł. Zygm. Zaborowskim na czele, dyrektor P. C. K. pułk. Bohdan Zakliński, dyrektor L. Rutkowski, szef sanitarny P. C. K. dr. Cz. Wroczyński, szef Wydz. Sanitarnego Zarządu Gł. pułk. dr. L. Zembrzuski, szereg oficerów z depart. Sanitarnego i Lotnictwa, wreszcie przedstawiciele instytucyj społecznych i prasy.

Uroczystość rozpoczęła się przemówieniem wiceprezesa inż. Wł. Kryńskiego, który podniósł zasługi lotnictwa sanitarnego w humanitarnej akcji niesienia szybkiej pomocy cierpiącym, oraz zaznaczył doniosłość dla rozwoju prac Polskiego Czerwonego Krzyża wzrostu potęgi polskiego Lotnictwa Sanitarnego.

Z kolei przemawiał gen. Konarzewski, podkreślając życzenie dalszej ścisłej współpracy Polskiego Czerwonego Krzyża z władzami wojskowemi, poczem dokonał aktu dekoracji odznaczonych lotników.

Odznaki honorowe P. C. K. II st. otrzymali:

1) kpt. pil. Giedgowd Ignacy; 2) kpt. pil. Babiński Zbigniew; 3) por. pil. Krzysztoff Ludwik.

Odznaki III st. otrzymali:

1) chor. pil. Cagasek Józef; 2) st. sierż. pil. Pakuła Michał; 3) sierż. pil. Żuromski Józef; 4) sierż. pil. Szuba Stanisław; 5) sierż. pil. Tondis Stanisław; 6) sierż. pil. Popławski Zygmunt; 7) sierż. pil. Madaliński Janusz; 8) sierż. pil. Kowalewski Maksymiljan; 9) sierż. pil. rez. Nartowski Olimpjusz; 10) sierż. pil. rez. Satel Leonard.

Po ukończeniu uroczystości odbyło się śniadanie w Polonji, podczas którego zabierali głos: Gen. Rouppert zobrazował stan polskiego lotnictwa sanitarnego, które przoduje innym państwom, poczem zaznaczył łączność tej gałęzi zadań wojskowych z zakresem prac Polsk. Czerw. Krzyża, wznosząc wkońcu zdrowie gen. Konarzewskiego i dzielnych polskich lotników. Prezes inż. Kryński podkreślając, że od silnej potężnej armji polskiej, która budzić będzie poszanowanie u państw sąsiednich, w dużej mierze zależy zrealizowanie przez Czerwony Krzyż swych zadań a w szczególności idei pokoju, wzniósł toast na cześć potężnej armji polskiej.

Od Administracji.

Prosimy wpłaty za prenumeratę wpłacać na konto czekowe w P. K. O. **Nr. 10.540,** z odpowiednią adnotacją, **kto wpłaca, za co, w jaki okres,** adres z podaniem poczty.

Rok się kończy pamiętajmy o zaległych należnościach!

Czerwony Krzyż Zagranicą

Belgijski Czerwony Krzyż.

Pokazy Ratownicze.

Oddział Belgijskiego Czerwonego Krzyża w Charleroi zorganizował pokazy ratownicze, obejmujące niesienie pierwszej pomocy ofiarom wypadków kolejowych oraz akcję ratowniczą w razie nieszczęśliwego wypadku w kopalniach węgla. Licznie zebrani goście, między któremi znajdowali się delegaci Ministerstwa Przemysłu i Pracy oraz Narodowego Stowarzyszenia Kolei przyglądali się pokazom. Administracja pobliskiej kopalni węgla w Gilly dopomogła w urządzeniu, zmobilizowała cały swój personel lekarski i bardzo się przyczyniła do ogólnej sprawności całego pokazu ratowniczego.

Pokazy miały przebieg następujący:

1) Zarząd kopalni w Gilly alarmuje zarząd Okręgu Czerwonego Krzyża w Charleroi o katastrofie zaszłej w kopalni. Zarząd Okręgu Czerwonego Krzyża zawiadamia niezwłocznie stację transportów samochodowych i zwołuje pierwszą drużynę sanitarjuszy i sanitarjuszek pogotowia sanitarnego, którzy w przeciągu 45 minut stawiają się w garażu, przy gotowych do odjazdu samochodach sanitarnych.

Lekarze, przydzieleni do Czerwonego Krzyża otrzymują odnośne zawiadomienie, jak również szpitale i kliniki, w których będą umieszczeni ranni i poszkodowani.

2) Zarząd Okręgu Czerwonego Krzyża przybywa na miejsce katastrofy i po stwierdzeniu jej rozmiarów postanawia zaalarmować drugi eszelon sanitarjuszy i sanitarjuszek. Zostaje jednocześnie zorganizowany pociąg sanitarny, oczekujący na dworcu na pierwszy transport rannych.

Przedstawiciele Czerwonego Krzyża kierują pracą drużyny sanitarnej, która działa łącznie z personelem ratowniczym wystawionym przez zarząd kopalni. Ranni i poszkodowani są przewożeni bądź do punktu ratowniczego, bądź też, o ile stan ich jest poważniejszy, do dalszych szpitali.

3) Lotne „jury" czyli grupa rzeczoznawców przenosi się z miejsca na miejsce, stwierdzając sprawność pracy każdego oddziału ratowniczego, asystuje przy ładowaniu i wyładowywaniu chorych w ambulansach i w pociągu. „Jury" wypowie następnie swoje zdanie, co do sprawności każdego poszczególnego oddziału ratowników.

4) Załadowany pociąg sanitarny wraca do Charleroi. Samochody sanitarne oczekują na dworcu i przewożą rannych do odnośnych szpitali.

Czerwony Krzyż Kanadyjski.

Czerwony Krzyż Kanadyjski posiada bardzo sprężystą organizację, ułatwiającą niezwłoczne i skuteczne wystąpienie na wypadek klęsk, zagrażających ludności, np.: pożary lasów, wypadki w kopalniach, epidemje, oraz wszelkie inne klęski, wymagające niezwłocznej akcji ratowniczej. Czerwony Krzyż Kanadyjski zawarł umowę z Urzędem Obrony Narodowej, na mocy której Czerwonemu Krzyżowi służy prawo, na wypadek klęski, wypożyczenia od składnic wojskowych: namiotów, koców, kuchni ruchomych, żelaznych łóżek, poduszek, materaców, wiader i t. p. Czerwony Krzyż zobowiązuje się do zwrotu powyższych przedmiotów po przeprowadzeniu odpowiedniej dezynfekcji, przyczem przedmioty zaginione będą zastąpione, zaś przedmioty uszkodzone będą naprawione. Każdy Oddział Czerwonego Krzyża posiada formularze dla sprawozdań oraz niezbędny sprzęt dla natychmiastowego wystąpienia Czerwonego Krzyża na wypadek klęski. Organizacyjny plan Kanadyjskiego Czerwonego Krzyża został ułożony na wzór Amerykańskiego Czerwonego Krzyża.

Dział Urzędowy Zarządu Głównego P. C. K.

POLSKI CZERWONY KRZYŻ
ZARZĄD GŁÓWNY
Nr. 5400.
W sprawie nadsyłania imiennych wykazów instruktorów i podinstruktorów drużyn ratowniczych P. C. K.

Warszawa, dnia 29 października 1929 r.

PISMO OKÓLNE.

Do
Zarządów Okręgów Polskiego Czerwonego Krzyża.

W związku z pismem okólnem Zarządu Głównego PCK. L. 3169 z dn. 17.VI r. b. i L. 4879 z dn. 11.X r. b., w sprawie nadesłania przez Okręgi PCK. w terminie do dnia 1 października r. b. wykazów imiennych instruktorów głównych drużyn ratowniczych PCK. i ich zastępców, stwierdzam, że w myśl pisma okólnego 3169 nadesłał żądane wykazy Okręg Lwowski w dn. 19.IX r. b. i Oddział w Sosnowcu w dn. 25.VII r. b.

W myśl powtórnego pisma okólnego L. 4879, nadesłały Okręgi: Łódzki, Krakowski i Pomorski. Pozatem pozostałe Okręgi do obecnej chwili wspomnianych wykazów nie nadesłały.

Okręgi, które dotychczas wykazów nie nadesłały, jeszcze raz prosimy o pośpiech.

Otrzymują wszystkie Okręgi PCK.

POLSKI CZERWONY KRZYŻ
ZARZĄD GŁÓWNY
Nr. 5349.
W sprawie ekwipunku punktu sanitarno-odżywczego.

Warszawa, 2 listopada 1929 r.

Do
Zarządu Okręgu Krakowskiego Polskiego Czerwonego Krzyża.
w Krakowie, Grodzka 65.

W odpowiedzi na pismo z dn. 22.X r. b. L. 1034, uprzejmie komunikuję, że całkowity ekwipunek punktu sanitarno-odżywczego z nową kuchnią polową i boczkowozem, bez żywności, kosztuje 10,600 zł., połowa zatem tej sumy równa się kwocie 5,300 — zgodnie z okólnikiem Zarządu Głównego z dn. 18.X 29 r. Nr. 5063.

Ponieważ Zarząd Okręgu beczkowozu nie otrzymał, a wysłana kuchnia jest używaną, różnica między rachunkiem a okólnikiem tłomaczy się wyższą ceną nowej kuchni, oraz wartością beczkowozu, które Zarząd Gł. zobowiązuje się wymienić i dosłać, gdy tylko będzie w możności, t. j. po ustaleniu typu kuchni i beczkowozu i ich wykonaniu.

Otrzymują do wiadomości
wszystkie Okręgi PCK.

POLSKI CZERWONY KRZYŻ
ZARZĄD GŁÓWNY
Nr. 5552.
W sprawie kompletów szkolnych do nauki gazoznawstwa.

Warszawa, dnia 4 listopada 1929 r.

PISMO OKÓLNE.

Do
Zarządu Okręgów Polskiego Czerwonego Krzyża.

W ślad pisma okólnego z dn. 21.IX r. b. L. 4489, zawiadamiam, że dziś zwróciłem Zarządowi Głównemu L. O. P. P. (Warszawa — Długa 50) komplety szkolne do nauki gazoznawstwa.

Wobec powyższego z dniem dzisiejszym proszę, w razie ew. potrzeby zamawiania kompletów do nauki i pokazów na kursach dla podinstruktorów, zwracać się bezpośrednio do L. O. P. Pl. gdyż Składnica Centralna żadnych kompletów szkolnych już nie posiada.

Ekwipunki dla drużyn ratowniczych są nadal do nabycia na warunkach, podanych pismem L. 3759 z dn. 23.VII r. b.

POLSKI CZERWONY KRZYŻ
ZARZĄD GŁÓWNY
Nr. 5580.
W sprawie wymiany dawnych odznak P. C. K. na nowe.

Warszawa, dnia 4 listopada 1929 r

Do
Zarządu Okręgów Polskiego Czerwonego Krzyża.

Zarząd Główny Polskiego Czerwonego Krzyża ma zaszczyt zawiadomić, że na zasadzie interpretacji § 16 Regulaminu Odznaki Honorowej PCK., wszystkie osoby odznaczone odznaką honorową PCK. przed wejściem w życie rzeczonego Regulaminu mają prawo do wymiany odznak starych na odznaki nowe tegoż samego stopnia, który został im poprzednio nadany.

Załącza się Regulamin Odznaki Honorowej.

POLSKI CZERWONY KRZYŻ
ZARZĄD GŁÓWNY
Nr. 5838.
W sprawie przemianowania nazwy szpitala P.C.K. w Warszawie.

Warszawa, dnia 13 listopada 1929 r.

PISMO OKÓLNE.

Do
Zarządów Okręgu Polskiego Czerwonego Krzyża.

Zarząd Główny P. C. K. ma zaszczyt podać do wiadomości Okręgów, że szpital Polskiego Czerwonego Krzyża w Warszawie przy ul. Smolnej Nr. 6 z dniem 5 listopada r. b. został przemianowany na „Szpital Główny Polskiego Czerwonego Krzyża".

POLSKI CZERWONY KRZYŻ
ZARZĄD GŁÓWNY
Nr. 5576
W sprawie znaczków P. C. K.

Warszawa, dnia 5 listopada 1929 r.

OKÓLNIK Nr. 11

Do
Zarządów Okręgów i Oddziałów Polskiego Czerwonego Krzyża.

Zarząd Główny Polskiego Czerwonego Krzyża podaje do wiadomości Okręgów i Oddziałów PCK., że na swem posiedzeniu w dn. 16.X r. b. postanowił:

1) znaczki PCK. znormalizować i zawiadomić Okręgi i Oddziały, że bez porozumienia i aprobaty Zarządu Gł. nie mogą być wydawane w przyszłości żadne znaczki PCK. stałe, metalowe bądź papierowe. Obecne znaczki, wydawane przez Okręgi Warszawski, Łódzki, Wileński i inne, pozostawić do wyczerpania zapasów, zalecić Okręgom wstrzymanie dalszych nakładów, stosownie do powziętej uchwały;

2) dla członków i działaczy PCK. ustalić następujące znaczki:

a) dla członków Komitetu Gł. — znaczek dotychczasowy emaljowany, okrągły, wymiaru 10 mm przekroju, czerwony krzyż w białem polu (członkom Komitetu Gł. wydawane bezpłatnie),

b) dla członków dożywotnich — znaczek dotychczasowy, emaljowany, okrągły, wymiaru 21 mm. w przekroju, czerwony krzyż otoczony białą obwódką, z napisem „Członek dożywotni Pol. Czerw. (cenę ustala się na zł. 7.50),

c) dla członków rzeczywistych — znaczek emaljowany, okrągły, wymiaru 13 mm. w przekroju, czerwony krzyż w białem polu (pozostawić ustalenie ceny rozsprzedażnej Dyrektorowi PCK. na zasadzie zebranych ofert),

d) dla instruktorów głównych drużyn ratowniczych PCK. — znaczek emaljowany, kwadratowy, o wymiarze 30 mm. boków kwadratu, z czerwonym krzyżem, umieszczonym w białym kwadracie z napisem „Instruktor główny drużyn ratowniczych PCK." (cenę ustala się na zł. 5),

e) dla komendantów drużyn ratowniczych — jak wyżej pod d), o wymiarze 23 mm. boku kwadratu, z napisem „Komendant drużyny ratowniczej PCK." (cenę ustala się na zł. 4),

f) dla zastępców komendantów drużyn ratowniczych — jak wyżej, bez napisu (Cenę ustala się na zł. 3.50),

3) na zasadzie uzyskanych ofert i wzorów, Zarząd Gł. w osobnym okólniku poda do wiadomości Okręgów ustalony wzór znaczków dla:

a) członków Zarządu Oddziału,
b) „ „ Okręgu,
c) „ Komitetu Okręgu,

i poda cenę tych znaczków oraz wezwie Okręgi i Oddziały do przesłania zamówień;

4) po uzyskaniu ceny znaczka członka rzeczywistego z przeprowadzonego przetargu, Zarząd Gł. wezwie Okręgi i Oddziały do zgłoszenia zapotrzebowań na ten znaczek.

POLSKI CZERWONY KRZYŻ
ZARZĄD GŁÓWNY
L. dz. 5938
W sprawie ulg w opłatach pocztowych.

Warszawa, dn. 19 listopada 1929 r.

OKÓLNIK Nr. 12

Do
Zarządów Okręgów, Oddziałów Kół i Instytucji Polskiego Czerwonego Krzyża.

Zarząd Główny Polskiego Czerwonego Krzyża przesyła przy niniejszem odpis pisma Ministerstwa Poczt i Telegrafów z dnia 9 listopada 1929 r. L. 4669/V w sprawie ulg dla Polsk. Czerw. Krzyża w opłatach pocztowych. Pismo to zostało rozesłane przez Ministerstwo Poczt i Telegrafów do odnośnych Dyrekcyj Pocztowych do wykonania. Ze swej strony organy i instytucje P. C. K. winny niezwłocznie poczynić co należy, celem wykorzystania przyznanych ulg.

Praktycznie sprawę powyższą należy załatwić w sposób następujący:

a) Okręgi, Oddziały, Koła i instytucje PCK. nabędą w urzędach pocztowych pocztowe książki nadawcze, do których będą zapisywały przez kalkę sumarycznie wysyłaną korespondencję. Pisma należy oddawać na poczcie za pokwitowaniem w wyżej wymienionej książce. Opłata winna być uiszczana zaraz przy nadawaniu korespondencji i obliczana według stawek, wymienionych w piśmie Min. Poczt i Telegrafów.

b) Każde pismo winno być zaopatrzone:

1) stempelkiem względnie nadrukiem z nazwą instytucji wysyłającej, a mianowicie: „Polski Czerwony Krzyż — Koło w . . . . .", „Polski Czerwony Krzyż — Zarząd Oddziału w . . . . .", „Polski Czerwony Krzyż — Komisja Oddziałowa Kół Młodzieży w . . . . .", „Polski Czerwony Krzyż — Zarząd Okręgu w . . . . .", „Polski Czerwony Krzyż — Komisja Okręgowa Kół Młodzieży w . . . . .", „Polski Czerwony Krzyż — Zarząd Główny — Sanatorjum w Zakopanem", „Polski Czerwony Krzyż — Zarząd Główny — Szpital Główny Smolna 6", „Polski Czerwony Krzyż — Okręg Warszawski — Schronisko Weteranów" i t. p.

2) stempelkiem względnie nadrukiem na kopercie z lewej strony u dołu, o następującem brzmieniu: „Opłata uiszczona gotówką. Reskrypt Min. Poczt i Telegrafów Nr. 4669/V/29 z dnia 9.XI 1929 r.

W końcu Zarząd Główny nadmienia, że ulgi wymienione w piśmie Ministerstwa Poczt i Telegrafów nie odnoszą się do korespondencji zagranicznej, poleconej i do wszelkiej innej korespondencji, poza listami adresowanymi do władz i do instytucji PKC., oraz do władz i urzędów państwowych i samorządowych, wymienionych w spisie w Dzienniku Urzędowym Min. Poczt i Tel. Nr. 22 z dn. 12 września 1928 r., który Oddziały, Koła i instytucje PCK. mogą nabyć na miejscowej poczcie, względnie sporządzić odpisy rzeczonych spisów.

I zał.

(Odpis pisma Min. P. i T. p. str. 307).

ODPIS.

MINISTERSTWO
POCZT I TELEGRAFÓW
Wydział V
Nr. 4669/V
Zniżki w opłatach pocztowych.

Warszawa, dnia 9 listopada.

Do
Zarządu Głównego Polskiego Czerwonego Krzyża
w Warszawie, ul. Smolna 6.

W związku z tutejszem pismem z dnia 11 września 1929 r. Nr. 3453/V zawiadamia się, że Ministerstwo Poczt i Telegrafów przyznaje Zarządowi Głównemu PCK. w Warszawie, jego Okręgom, Oddziałom i Kołom na terenie Rzeczypospolitej Polskiej ulgi w opłatach pocztowych za *zwykłe* przesyłki listowe otwarte i zamknięte w stosunku wzajemnym i w stosunku do władz i urzędów państwowych oraz samorządowych, którym przysługuje prawo zwolnienia od opłat pocztowych.

Spis władz i urzędów zwolnionych od opłat pocztowych został ogłoszony w Dz. Urz. Min. P. i T. Nr. 23 z 1928 r.

Listy zwykłe do	20 g.	zamiast po	25 gr.	winny być opłacane po	15 gr.
„ „ „	250 g.	„ „	50	„ „ „ „ „	30 gr.
„ „ „	500 g.	„ „	80	„ „ „ „ „	50 gr.
kartki pocztowe zwykłe		„ „	15	„ „ „ „ „	10 gr.

Przesyłki nadawane za dozwoloną opłatą ulgową winny być nadawane zapomocą pocztowej książki nadawczej prowadzonej przez kalkę, do której mają być wpisywane sumarycznie w zależności od wagi i opłacane gotówką przy każdorazowem ich nadaniu w urzędach pocztowych.

Przesyłki powyższe winny być zaopatrzone w nagłówku strony adresowej stempelkiem nadrukowym z nazwą instytucji wysyłającej względnie nazwą już wydrukowaną, a na dolnym lewym brzegu koperty nadrukiem lub stempelkiem: „Opłata uiszczona gotówką. Reskrypt Min. P. i T. Nr. 4669/V/29 z dnia 9.XI 29 r.

Ulgi powyższe dotyczą przesyłek dla adresatów zamieszkałych w kraju, przesyłki adresowane zagranicą podlegają pełnej taryfowej opłacie w obrocie zagranicznym.

(—) J. Walcher,
p. o. Dyrektora Departamentu.

POLSKI CZERWONY KRZYŻ
ZARZĄD GŁÓWNY
Nr. 4973
W sprawie podręcznych bibljotek lekarskich w szpitalach.

Warszawa, dnia 21 listopada 1929 r.

Do
Zarządów Okręgów Polskiego Czerwonego Krzyża.

Przesyłając w załączeniu odpis Okólnika Min. Spr. Wewnętrznych do wiadomości, proszę o rozpatrzenie jego treści i ewentualnie powzięcia odnośnych zarządzeń we własnym zakresie w stosunku do zakładów leczniczych, znajdujących się na terenie Okręgu. Okólnik bowiem dotyczy nietylko związków komunalnych, lecz i innych instytucyj, utrzymujących szpitale.

ODPIS.

MINISTERSTWO
SPRAW WEWNĘTRZNYCH
Nr. Z. U. 4052/29
W sprawie podręcznych bibljotek lekarskich w szpitalach

Warszawa, dnia 23 października 1929 r.

OKÓLNIK Nr. 229

Do
Panów Wojewodów.

Na podstawie materjałów z licznych inspekcyj szpitali, szczególnie prowincjonalnych, Ministerstwo Spraw Wewnętrznych stwierdziło, że nie wszystkie szpitale dostatecznie dbają o podniesienie strony naukowej lecznictwa szpitalnego.

W miejscowościach, gdzie niema uniwersytetów, towarzystw naukowych lekarskich i bibljotek specjalnych, urządzanie w szpitalach choćby na mniejszą skalę fachowo-lekarskich bibljotek, składających się z odpowiednich dzieł naukowych i czasopism lekarskich, stanowić może wielką pomoc w codziennej działalności fachowej lekarza szpitalnego z korzyścią dla chorych, pobudzić go do samodzielnej pracy twórczej i wybitnie przyczynić się przez to do odświeżenia i uzupełnienia jego wiedzy fachowej, a nawet do pomnożenia naszego dorobku naukowego.

Bibljoteki takie będą również miały duże znaczenie dla młodych lekarzy, odbywających przepisową praktykę i dokształcających się w szpitalach.

Ponieważ nieznaczna tylko liczba szpitali prowincjonalnych posiada podręczne bibljoteki lekarskie i to zaopatrywane przeważnie sumptem samych lekarzy, przeto Ministerstwo Spraw Wewnętrznych prosi Pana Wojewodę o wywarcie wpływu na związki komunalne względnie inne instytucje, utrzymujące szpitale, aby do budżetów szpitalnych wstawiały odpowiednie kwoty na bibljoteki lekarskie.

Kwoty te nie powinny przewyższać 0,25 — 0,5% ogólnej sumy wydatków budżetu rocznego szpitala i być zużyte na zakupywanie naukowych dzieł medycznych i prenumeratę czasopism lekarskich i to w pierwszym rzędzie polskich.

Za Dyrektora Departamentu Służby Zdrowia
(—) *Adamski*,
Zast. Dyr. Dep. Sł. Zdr.

POLSKI CZERWONY KRZYŻ
ZARZĄD GŁÓWNY
Nr. 5613
W sprawie sprzedaży znaczków
P. C. K.

Warszawa, dnia 22 listopada 1929 r

PISMO OKÓLNE.

Do
Zarządów Okręgów Polskiego Czerwonego Krzyża.

Zarząd Główny Polskiego Czerwonego Krzyża przesyła w załączeniu odpis pisma Ministersterstwa Spraw Wewnętrznych Nr. OB. 795/8 z dn. 31.X 29 r. i prosi o nadesłanie szczegółowych danych, czy na terenie danego Okręgu istnieją urzędy, podległe Min. Spraw Wewnętrznych, które nie stosują się do Okólnika Ministerstwa z dn. 30.IX 1928 r., co do sprzedaży znaczków PCK., przesłanego do Okręgów i Oddziałów przy okólniku Nr. 11 z dn. 19.XI 1928 r.

ODPIS.

MINISTERSTWO
SPRAW WEWNĘTRZNYCH
Nr. OB. 795/8.
Polski Czerwony Krzyż —
sprzedaż nalepek-marek.

Warszawa, dnia 31 października 1929 r.

Do
Zarządu Głównego Polskiego Czerwonego Krzyża
ul. Smolna 6.

Na pismo z dn. 10.VII 1929 r. Nr. 3533.

Ministerstwo Spraw Wewnętrznych prosi o zawiadomienie, które urzędy podległe Ministerstwu, nie stosują się do okólnika tutejszego z dn 30.IX 28 r. Nr. OB. 795/28 w sprawie podanej w nagłówku, celem wydania tym urzędom właściwych zarządzeń.

Za Naczelnika Wydziału
(—) *Lohman*,
Referendarz.

POLSKI CZERWONY KRZYŻ
ZARZĄD GŁÓWNY
Nr. 4937.
W sprawie przesłania broszury „Pod znakiem Czerw. Krzyża".

Warszawa, dnia 25 listopada 1929 r.

Do
Zarządów Okręgów Polskiego Czerwonego Krzyża.

Zarząd Główny Polskiego Czerwonego Krzyża wydał w związku z Dziesięcioleciem P. C. K. broszurę propagandową „Pod znakiem Czerwonego Krzyża", napisaną przez p. Annę Roszkowską, Prezesa Zarządu Okręgu Warszawskiego PCK.

Do celów propagandowych Oddziałów PCK., Zarząd Główny równocześnie przesyła Okręgowi ...egz. wspomnianej broszury, licząc po 20 gr. za egzemplarz. jako zwrot kosztów wydania.

Wyznaczając cenę sprzedażną 20 gr. za egzemplarz, Zarząd Gł. nadmienia, że Oddziały PCK. przy sprzedaży mogą pobierać cenę wyższą, jako ofiarę na PCK. na rzecz miejscowego Oddziału (Okręgu).

Zarząd Główny prosi, aby Okręg należną sumę zł. za nadesłane broszury „Pod znakiem Czerwonego Krzyża", przelał na konto w PKO. Nr. 656 Zarządu Głównego PCK. Aż do wpłacenia należnych sum Zarząd Gł. pozwala sobie obciążyć konto Okręgów sumami odpowiedniej wysokości.

Prosimy o zgłaszanie dalszych zamówień na te broszury w miarę zapotrzebowania i o wezwanie wszystkich Oddziałów (Kół) do zgłaszania zamówień, ewent. bezpośrednio do Zarządu Gł. PCK.

Otrzymuje 14 Okręgów PCK.
prócz Warszawskiego i Przemyskiego).

Białostocki, Kielecki, Lwowski, Pomorski	po 200 egz.	— 40 zł.
Łódzki, Śląski, Wielkopolski	„ 300 „	— 60 „
Krakowski, Lubelski, Podlaski	„ 150 „	— 30 „
Kaliski, Poleski, Wileński i Wołyński	„ 50 „	— 10 „

WYJAŚNIENIE.

Na skutek interwencji Oddziału PCK w Radomsku, Zarząd Główny P. C. K. stwierdza, że ten Oddział został pomieszczony w spisie Oddziałów w piśmie Nr. 9 „P. C. K." na str. 229, które nie dostarczyły odpisów protokułów z Walnych rocznych Zgromadzeń PCK., tylko z tego powodu, że w oznaczonym terminie powyżej wspomniany odpis protokułu, do chwili sporządzenia wykazu Oddziałów, nie był w posiadaniu Zarządu Gł.

Zarząd Główny zaznacza, że Oddział w Radomsku zalicza do jednego z najczynniejszych w Polsce.

POLSKI CZERWONY KRZYŻ
ZARZĄD GŁÓWNY
Nr. 6090.
W sprawie przejazdów służbowych i djet.

Warszawa, dnia 25 listopada 1929 r.

OKÓLNIK Nr. 13.

Do
Zarządów Okręgów i Oddziałów Polskiego Czerwonego Krzyża.

W myśl § 23, p. 11, § 33 p. 3 i § 42, p. 4 w sprawie ustalenia djet dla członków Komitetu Głównego i Okręgowych, oraz dla członków Zarządu Głównego, Zarządów Okręgów i Zarządów Oddziałów PCK., Komitet Główny PCK. w dniu 8.XI 1929 r. uchwalił co następuje:

Komitet Główny PCK. postanawia:

1) Przy przejazdach w sprawach PCK., z funduszów PCK. pokrywa się:

a) koszt biletu kolejowego II kl. (w razie podróży nocnej również biletu II wzgl. III kl. wagonu sypialnego), a przy przejazdach kołowych — zwrot wynajmu koni, względnie samochodu;

b) djety dzienne.

2) Wysokość djet dziennych, przy podróżach trwających nie krócej, niż 6 godzin, wynosi:

w granicach Oddziału . . . . 20 zł.
„ „ Okręgu . . . . 30 zł.
po za obrębem Okręgu, względnie do Warszawy. . . . 40 zł.

3) W wyjątkowych wypadkach, zwłaszcza gdy tego wymagają względy reprezentacyjne, specjalną uchwałą właściwego Zarządu, prócz djet, może być wyznaczona pewna, ściśle określona suma, na pokrycie specjalnych kosztów, związanych z podróżą w sprawach PCK. (Zjazdy, Konferencje i t. p.).

4) Podróże, których koszty mają być pokrywane z funduszów PCK., przedsiębrane być mogą na zasadzie uchwał właściwego Zarządu, względnie, w wypadkach niecierpiących zwłoki, winny być przez właściwy Zarząd następnie zatwierdzone. Uchwała Zarządu winna stwierdzić również cel i charakter podróży, oraz czas jej trwania. Koszty te pokrywa władza delegująca.

Powyższą uchwałę Zarząd Główny komunikuje do wiadomości i wykonania.

POLSKI CZERWONY KRZYŻ
ZARZĄD GŁÓWNY
Nr. 6100.
Uchwały Komitetu Gł. P. C. K.
z dn. 15/VI 1929 r.

Warszawa, dnia 25 listopada 1929 r.

PISMO OKÓLNE.

Do
Zarządu Okręgu Polskiego Czerwonego Krzyża.

Zarząd Główny Polskiego Czerwonego Krzyża podaje niżej odpisy uchwał zasadniczych Komitetu Gł. PCK. z dn. 15.VI 1929 r. do wiadomości.

1. „Postanowiono sprawozdanie za r. 1928 zatwierdzić i wyrazić Zarządowi Głównemu podziękowanie za owocną pracę, dokonaną w 1928 r.

2. Postanowiono wniosek Okręgu Śląskiego, by na terenie województwa Śląskiego zorganizować 19 Oddziałów PCK., — zatwierdzić wg. uchwały Zarządu Gł. z dn. 29.V 1929 r., pkt. 7".

3. „Postanowiono:

a) sprawę skasowania Okręgu Kaliskiego i włączenie jego Oddziałów do Okręgu Łódzkiego odroczyć do czasu wprowadzenia nowego podziału administracyjnego,

b) wydzielić z Okręgu Kaliskiego powiat Sieradzki i włączyć go do Okręgu Łódzkiego,

c) zlecić Zarządowi Gł. ustalenie warunków współpracy Okręgu Łódzkiego z Okręgiem Kaliskim we wspólnych pracach, obejmujących teren województwa Łódzkiego".

4. „Postanowiono: a) zobowiązać Zarząd każdego Okręgu PCK. do prenumerowania i opłacania 4 egzemplarzy pisma PCK.,

b) zobowiązać Zarząd każdego Oddziału PCK. do prenumerowania i opłacania dwuch egzemplarzy pisma PCK.,

c) przyjąć do wiadomości przyjęcie od 1 lipca r. b. przez Zarząd Główny na swój budżet od Zarządu Okręgu Warszawskiego administracji pisma „Polski Czerwony Krzyż" i innych wydawnictw, z pozostawieniem bez zmiany dotychczasowego składu jego redakcji".

POLSKI CZERWONY KRZYŻ
ZARZĄD GŁÓWNY
Nr. 6166.
W sprawie zakupu broszury: „Propaganda, jej metody i znaczenie".

Warszawa, dnia 27 listopada 1929 r.

PISMO OKÓLNE.

Zarząd Główny P. C. K., pragnąc dostarczyć Okręgom i Oddziałom PCK. materjału do opracowania metod propagandy i ich stosowania dla potrzeb Pol. Czerw. Krzyża, przesyła równocześnie osobną przesyłką pocztową 1 egz. broszury Wl. Balińskiego p. t. „Propaganda, jej metody i znaczenie" za 4.80 zł. po uwzględnieniu 20% rabatu uzyskanego od autora i nakładcy. Cena sprzedażna wynosi 6 zł. za egzemplarz.

Zarząd Główny P. C. K. prosi Okręg o powiadomienie Oddziałów o ukazaniu się wspomnianej książki, na którą zamówienia należy kierować do księgarni Ferdynanda Hoesicka w Warszawie, ul. Senatorska 22, przypominając o 20% rabacie, udzielonym Pol. Czerw. Krzyżowi.

Zarząd Główny prosi Okręg o przelanie sumy zł. 4.80 na konto Zarządu Głównego w PKO. Nr. 656.

Aż do wpłacenia należności za wysłany egzemplarz broszury, Zarząd Główny pozwala sobie obciążyć r-k Okręgu wymienioną sumą, t. j. zł. 4.80.

POLSKI CZERWONY KRZYŻ
ZARZĄD GŁÓWNY
Nr. 6142.
W sprawie zasiłków od firm finansowych i przemysłowych.

Warszawa, dnia 27 listopada 1929 r.

PISMO OKÓLNE.

Do
Zarządu Okręgu Polskiego Czerwonego Krzyża.

Wszelkiego rodzaju duże przedsiębiorstwa finansowe, przemysłowe i handlowe, jak banki, kasy, fabryki i t. p., przy zamykaniu roku i sporządzaniu bilansu pewne sumy z otrzymanych zysków przeznaczają, jako ofiary, instytucjom i organizacjom społecznym, bądź humanitarnym.

Polski Czerwony Krzyż dotychczas nie zwracał się i nie korzystał z zasiłków z powyższych źródeł, które przy odpowiednich staraniach mogą znacznie zasilić kasy poszczególnych Okręgów i Oddziałów PCK.

Zarząd Główny PCK. zwraca się przeto do Zarządu Okręgu, by niezwłocznie porozumiał się z odnośnymi Oddziałami, na których terenie znajdują się odpowiednie przedsiębiorstwa, instytucje finansowe i t. p., i wystąpił o przyznanie Pol. Czerw. Krzyżowi pewnych kwot przy sporządzaniu bilansu. Występując do przedsiębiorstw o zasiłek należy przedłożyć realny program pracy, biorąc za podstawę pismo okólne z dn. 18.X r. b. L. 5063, i podać bezpośredni cel, na który będą wydatkowane.

Również wskazane jest, by, w okresie opracowywania budżetów samorządowych, zwracać się o wstawianie do budżetu sum na ściśle określone cele Polskiego Czerwonego Krzyża, zwłaszcza z dziedziny t. zw. pogotowia sanitarnego, jak organizacja i ekwipunek drużyn ratowniczych, oraz środki transportowe (samochody lub wozy sanitarne).

POLSKI CZERWONY KRZYŻ
ZARZĄD GŁÓWNY
Nr. 6143.
W sprawie zakładania Oddziałów P. C. K. w miejscowościach kuracyjnych.

Warszawa, dnia 28 listopada 1928 r.

PISMO OKÓLNE.

Do
Zarządu Okręgu Polskiego Czerwonego Krzyża.

Polska posiada wiele kuracyjnych i uzdrowiskowych miejscowości, przez które corocznie, czy to w okresie letnim, czy zimowym, przepływają masy publiczności. Powyższe miejscowości, z wyjątkiem paru, są pozbawione Oddziałów PCK.

Zarząd Główny PCK. zwraca się do Zarządu Okręgu, by we wszystkich uzdrowiskach i miejscowościach kuracyjnych, znajdujących się na terenie Okręgu, zorganizował Oddziały, bądź Koła PCK. Uruchomienie Oddziałów w tych miejscowościach będzie miało ogromne znaczenie dla Pol. Czerw. Krzyża, gdyż będzie propagandą wśród masy przyjezdnych na rzecz PCK. i pozwoli na zebranie funduszów na akcję PCK.

Akcja organizacyjna powinna się rozpocząć możliwie najszybciej, celem posiadania zorganizowanych Oddziałów lub Kół najpóźniej w m-cu kwietniu lub maju 1930 r., dla przeprowadzenia Tygodnia PCK. Tydzień PCK. zwykle bywa wyznaczony od 1 do 8 czerwca, jednak w miejscowościach kuracyjnych i uzdrowiskowych Oddziały urządzają Tydzień w lipcu lub sierpniu ze względu na największy napływ przyjezdnych. Pomimo późniejszego terminu Tygodnia wskazanem jest jednak zwrócić się do Zarządu Gł. o materjał propagandowy w końcu kwietnia lub na początku maja. W terminie późniejszym Oddziały mogą materjału nie otrzymać, wobec możliwości jego wyczerpania.

Pożądanem byłoby, ażeby Oddziały w miejscowościach kuracyjnych poprowadziły akcję w zakresie sanitarno-hygienicznym, bądź ratowniczym, dostosowanym do miejscowego uzdrowiska. Jako przykład służyć mogą Oddziały w Gdyni i Zakopanem, w których pierwszy posiada stację ratowniczą na wybrzeżu morskiem, organizuje kursy ratownictwa, punkt sanitarno-odżywczy, drugi posiada poradnię przeciwgruźliczą.

O projektach Okręgu i wyniku akcji prosimy powiadomić Zarząd Gł. PCK.

POLSKI CZERWONY KRZYŻ
ZARZĄD GŁÓWNY
Nr. 3046/29
W sprawie wysłania pielegniarki
P. C. K. do Londynu na kursa
w Bodford College.

Warszawa, dnia 2 grudnia 1929 r.

Do
Zarządów Okręgów P. C. K.

Zarząd Główny PCK. zwraca się z uprzejmą prośbą o przedstawienie kandydatki na kurs pielęgniarstwa w Bedford College (Uniwersytet Londyński) w Londynie na rok szkolny 1930 — 31, urządzany przez Ligę Czerwonych Krzyży. Kandydatka winna odpowiadać następującym warunkom:

1) posiadać ukończoną 2-letnią Szkołę Pielęgniarstwa,
2) wiek od 25 do 35 lat,
3) conajmniej roczną pracę w zakresie pielęgniarstwa szpitalnego lub społecznego,
4) znajomość języka angielskiego w słowie i piśmie,
5) dobre referencje,
6) świadectwo lekarskie, stwierdzające zdolność do zawodowej pracy pielęgniarskiej.

Okres studjów w Bedford College trwa 12 mies. od 1.VIII do 1.VIII. Wyjazd do Anglji nastąpi w końcu lipca 1930 r.

Kandydatki wysylane są na koszt Polsk. Czerw. Krzyża, mają zapewnione mieszkanie i utrzymanie, oraz otrzymują 20 dol. mies. przez cały czas pobytu na studjach i zwrot kosztów podróży.

Przedstawiona kandydatka, odpowiadająca powyższym warunkom winna z góry złożyć i nadesłać zobowiązanie, że po ukończeniu powyższego kursu pozostanie w dyspozycji Polsk. Czerw. Krzyża na przeciąg 3 lat.

Termin nadsyłania podań upływa dn. 1 lutego 1930 r. Wybór kandydatki, na zasadzie nadesłanych podań odbędzie się przez specjalną Komisję, powolaną przez Zarząd Gł. PCK. Nie uwzględnione podania pozostaną bez odpowiedzi.

RÉSUMÉ

Le radium et son application dans la médecine.

La constatation de la structure composée des atomes constitue l'une des grandes conquêtes de la physique moderne. Les atomes de quelques groupes d'éléments se décomposent en donnant naissance à une énergie rayonnante à la longueur d'ondes infiniment courtes, appelées „rayons gamma". Les rayons de ce type émis par l'élément radium possèdent une grande importance pour la therapie. Le radium contenu dans des applicateurs qui ont la forme d'aiguilles, de tubes ou d'appareils plats est surtout employé dans le traitement des tumeurs cancéreuses.

Les tumeurs cancéreuses peuvent être traitées efficacement par les rayons gamma du radium non seulement dans leur dernier stage mais encore plus particulièrement au début de la formation des dites tumeurs. Les traitements effectués à l'aide du radium ont donné des résultats favorables qui ne le cèdent en rien, et qui en certains cas ont même surpassé, les résultats obtenus par l'intervention chirurgicale.

Drukarnia: Piotr Pyz i S-ka, Warszawa, Miodowa 8. Tel. 74-09.

WYDAWNICTWA i BROSZURY P. C. K. DO NABYCIA W BIURZE ZARZĄDU GŁOWNEGO P. C. K.

Zamówienie należy kierować do Zarządu Głównego P. C. K. Wydział Propagandowo-Wydawniczy, Warszawa, ul. Smolna 6. (Tel. 61-71).

Sanitarne.

1. Organizacja Drużyn Ratowniczych 0,75 zł.
2. Organizacja i Szkolenie Sióstr pogotowia sanitarnego . . . . . . 0,80 zł.
3. Wytyczne do wykładów o pielęgniarstwie. . . . . 0,20 zł.
4. Instrukcja organizacyjna punktu odżywczego dla użytku służbowego 0,75 zł.
5. Repetitorjum z Gazoznawstwa II wyd. . . . . 3,00 zł.
6. Komplet tablic ratownictwa w obrazach. . . . . 5,00 zł.
7. Pierwsza pomoc w nagłych wypadkach . . . . 0,10 zł.

Organizacyjno-propagandowe.

1. Statut P. C. K. . . . . 0,25 zł.
2. Znaczenie i Cel P. C. K. . . . . 0,35 zł.
3. Pod znakiem Czerwonego Krzyża... A. Roszkowskiej . . . . 0,20 zł.
4. Wydawnictwo Jubileuszowe P.C.K. 2,00 zł.
5. Rocznik poświęcony Kongresowi Medyc. i Farm. . . . . 2,00 zł.
6. Portret Papieża . . . . 0,25 zł.
7. Wykazy Ewidencyjne SS. Pogot. Sanit. P. C. K. (tylko dla użytku służbow.). 100 szt. . . . . 1,00 zł.
8. Plakaty na tydzień P.C.K. (na wyczerpaniu) . . . . 0,25 zł.
9. Znaczki:
   a) dla instruktorów głównych . . 5,00 zł.
   b) dla komendantów Drużyn rat. 4,00 zł.
   c) dla zastępców komen. Druż. rat. 3,50 zł.
   d) dla członków dożywotnich. . . 7,50 zł.
   e) dla członków Kół Młodz. P.C.K. 0,50 zł.
10. Opaski do gry po 20 i 50 gr. (2 opaski) . . . . 0,02 zł.
11. Znaczki na karty członkowskie po 50 i 25 gr. za 100 szt.. . . . 2,00 zł.
12. Karty członkowskie . . . . . . 0,02 zł.

Broszury Młodzieży Czerw. Krzyża.

1. Podręcznik Ratownictwa Dr. Misiewiczówny . . . . 1,00 zł.
2. O Kołach Młodz. C. K.—K. Kujawskiego . . . . 0,10 zł.
3. Komplet druków informacyjnych (regulamin, wskazówki i ulotki) . 0,20 zł.
4. Karty do konkursu zdrowia . . . 0,02 zł.
5. Broszura o korespondencji międzyszkolnej . . . . 0,20 zł.
6. Ucieszna historyjka o Fipciu. Porazińskiej . . . . 0,80 zł.
7. Klimcia — Straszak. Porazińskiej 0,70 zł.
8. Komplet afiszy Kół Młodzieży . . 2,50 zł.
9. Rok Czynu Młodz. (na wyczerp.) 2,00 zł.
10. Czerw. Krzyż Młodzieży w Czynie (na wyczerp.) . . . . 1.00 zł.

Wydawnictwa różne.

1. Praca Samarytańska i społeczna kobiet polsk. w powstaniu styczniowem (1863 — 1864) generał Dr. Franciszek Białokur . . . . . . 3,00 zł.
2. Triolety, z wrażeń, uczuć i nastrojów L. Gajewicza . . . . 1,50 zł.

Zamówienie uskutecznia się tylko za zaliczeniem pocztowem, o ile jednocześnie przy zamówieniu nie będzie włacona należność do P. K. O. Konto czek. 10.540.

Drukarnia: Piotr Pyz i Ska, Warszawa, Miodowa 8.